

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II GDYNIA — GDAŃSK — WTOREK, 21 WRZEŚNIA 1948 R. NR 261 (453)

NA PROŚBĘ KOREAŃSKIEGO ZGR. NAR.

ZSRR WYCOFUJE WOJSKA OKUPACYJNE z KOREI płn.

RZĄD RADZIECKI WYRAŻA NADZIEJĘ ŻE NASTĄPI EWAKUACJA WOJSK USA z KOREI pld.

MOSKWA, 20.9 (PAP). — Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Kori uchwalilo wysłać prośbę do Rządu Związku Radzieckiego i rządu Stanów Zjednoczonych o równoczesne wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei, podkreślając przy tym, że utworzenie Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i zorganizowanie przez to Zgromadzenie jednego rządu koreańskiego, składającego się z przedstawicieli różnych kierunków politycznych Korei północnej i południowej, rządu reprezentującego przynajmniej większość ludności Korei północnej i południowej, stanowi gwarancję tego, że w chwili wycofania i po wycofaniu z Korei wojsk cudzoziemskich, w całej Korei zostanie zachowany całkowicie porządek i spokój.

Na jesieni 1943 r. wojska radzieckie po rozbiciu japońskiej armii kwantuńskiej wyzwoliły Koreę od okupacji ja pońskiej i zgodnie z umową między sojusznikami pozostały one na Korei na północ od 38 równoleżnika, a Amerykanie — na terytorium Korei na południe od 38 równoleżnika.

Przybywając na terytorium północnej Korei, wojska radzieckie pozostawiły ludności koreańskiej całkowitą możliwość utworzenia organów samorządu demokratycznego i stale udzielali przyjazną pomoc sprawie narodowego odrodzenia Korei. Przy tym liczba wojsk radzieckich w północnej Korei stopniowo się zmniejszała.

We wrześniu 1947 r. rząd radziecki zaproponował rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki wycofać równocześnie z Korei wojska radzieckie i amerykańskie i potem nieraz stwierdzał swoją gotowość natychmiastowego wycofania z północnej Korei wojsk radzieckich, jeśli rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki równocześnie wycofa wojska amerykańskie z południowej Korei. Na te propozycje jednakże rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki nie wyraził dotychczas swojej zgody.

Zwiększona podaż skóry podeszwowej w kraju

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego rzuciła obecnie na rynek krajowy wielkie partie skóry o wartości ogólnej ponad półtora miliona zł. W całym kraju skóra naprawkowa od tej chwili znajdować się będzie w sprzedaży detalicznej bez żadnych ograniczeń.

Jugosłowianie w CSR potępiają klikę Tita

PRAGA, 20.9. (PAP). — Dziennik „Rude Pravo” zamieszcza tekst oświadczenia, podpisanego przez młodych Jugosłowian, przebywających na praktyce w stalowniach czechosłowackich w Kladnie, którzy potępiają w ostrej formie metody grupy Tito i Džilasza i wyrażają swą całkowitą zgodność z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w KKPJ.

PO ZABÓJSTWIE BERNADOTTE'a

Rząd Izraela opracował zarządzenia przeciwko organizacjom terrorystycznym

LONDYN, 20.9. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że minister spraw zagranicznych państwa Izrael — M. Szertok nadesłał do sekretariatu generalnego ONZ depezę, w której stwierdza, że cały naród żydowski potępia okrutne morderstwo, dokonane na mediatorze ONZ w Palestynie.

Minister Szertok dodaje, że rząd państwa Izrael podjął najenergiczniejsze środki w celu wykrycia zabójców i oddania ich w ręce sprawiedliwości.

PARYŻ, 20.9. (PAP). — Jak donosi z Tel Avivu agencja „France Presse”, rząd państwa Izrael ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że okrutne morderstwo Folke Bernadotte'a jest ciosem zadany w plecy armii Izraela. Morderstwo to miało najwidoczniej na celu wywołanie konfliktu po-

Zgromadzenie Narodowe Korei została przedstawiona przez rząd radziecki Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, które rozpatrzyło prośbę Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i uznało za stosowne przeprowadzenie ewakuacji radzieckich wojsk z północnej Korei, wyrażając przy tym nadzieję, że i rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki zgodzi się na ewakuację wojsk amerykańskich z Korei południowej, jak sobie tego życzyło Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei.

Wykonując uchwały Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, Rada Ministrów ZSRR postanowiła:

- 1) ewakuować na terytorium Związku Radzieckiego wojska radzieckie, będące jeszcze na terytorium północnej Korei;
- 2) zobowiązać Ministerstwo Sił Zbroj-

nych ZSRR do rozpoczęcia ewakuacji wojsk radzieckich z północnej Korei nie później niż w połowie października br. i zakończyć ewakuację do 1 stycznia 1949 r.

Krajowa narada aktywu PPR z administracji państwowej i samorządu

Dnia 19 bm. odbyła się w Warszawie narada aktywu PPR kierowników wydziałów administracyjno - samorządowych komitetów wojewódzkich Partii, przewodniczących wojewódzkich i powiatowych Rad Narodowych, kierowników administracji państwowej i samorządu, na którą przybyło 700 osób z całego kraju.

W obradach brał udział Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego PPR, tow. Bolesław Bierut.

Referat o uchwałach sierpniowego plenum KC PPR wygłosił członek Biura Politycznego KC tow. Roman Zambrowski. W ożywionej dyskusji przemawiało 23 uczestników narady.

Obrady podsumował Sekretarz Generalny KC PPR, tow. Bolesław Bierut, po czym jednogłośnie uchwalono rezolucję.

Narady zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

Materiały z narady zostaną opublikowane.

Masowe redukcje przewiduje program Queuille'a uchwalony w Zgr. Narodowym

Strajki — odpowiedzią francuskich mas pracujących

PARYŻ, 20.9. (PAP). — Po całonocnych debatach, francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło program ekonomiczny i finansowy premiera Henri Queuille'a. Za przyjęciem programu głosowało 300 deputowanych przeciwko 262. Jest to nieznaczna większość, wykazująca stały spadek głosów w stosunku do większości uzyskanej przez Queuille'a przy otrzymaniu inwestytury oraz głosów pod czas pierwszego głosowania nad wotum zaufania dla nowego rządu.

PARYŻ, 20.9. (PAP). We francuskim dzienniku urzędowym ukazały się dwa nowe dekryty w sprawie redukcji pracowników. Pierwszy dekret postanawia przeprowadzić 10 procentową redukcję urzędników przedsiębiorstw elektrycznych. Drugi dekret dotyczy redukcji 8-procentowej wśród urzędników administracji znacjonalizowanego przemysłu węglowego.

Dekryty te, powiększające bezrobocie we Francji, są pierwszymi krokami rządowego programu oszczędnościowego.

PARYŻ, 20.9. (PAP). — Projekt finansowy Queuille'a spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem klasy robotniczej oraz klas średnich. Generalna Konfederacja Klas Średnich oświadcza w opublikowanym komunikacie: „Wszystkie wysiłki obecnego rządu idą na marne”. Sekretarz generalny Konfederacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw zaznaczył, że członkowie tych konfederacji nie będą płacić podatków, które zostały podwyższone przez rząd Queuille'a. Ciężar podatków został rozłożony w ten sposób, że największą obciążenie na biednych i oszczędnych bogatych.

Na czwartek przyszłego tygodnia zostało wyznaczono ogólne zebranie Forcé Ouvrière, chrześcijańskich związków zawodowych i Generalnej Kon-

federacji Kadry, przy czym nie wyklucza się ewentualności strajku protestacyjnego. Związek przedsiębiorców transportu drogowego przewiduje na znak protestu możliwość zamknięcia wszystkich garaży i odroczenia otwarcia corocznej międzynarodowej wysty

Przemysł moskiewski przekroczył plan produkcji

MOSKWA, 20.9. (PAP). — W ubiegłym miesiącu przemysł stołeczny wykonał plan produkcji w przeszło 111 proc., a przemysł obwodowy moskiewskiego w 110 proc. Szczególnie dobre wyniki osiągnął przemysł węglowy, chemiczny, przemysł traktorowy i samochodowy oraz przemysł produkcji maszyn rolniczych.

W historiografii polskiej musi dokonać się przełom — oświadcza min. St. Skrzyszewski witając

VII Powszechny Zjazd Historyków we Wrocławiu

Ponad 600 historyków z całej Polski przybyło dziś do Wrocławia, aby przez 3 dni dyskutować nad aktualnymi zadaniami stojącymi przed polskimi badaczami dziejów.

Otwarcie obrad VII Powszechnego Zjazdu Historyków, który jest pierwszym po 13-letniej przerwie spotkaniem naukowców polskich z tej dziedziny, nastąpiło w pięknej auli Uniwersytetu Wrocławskiego.

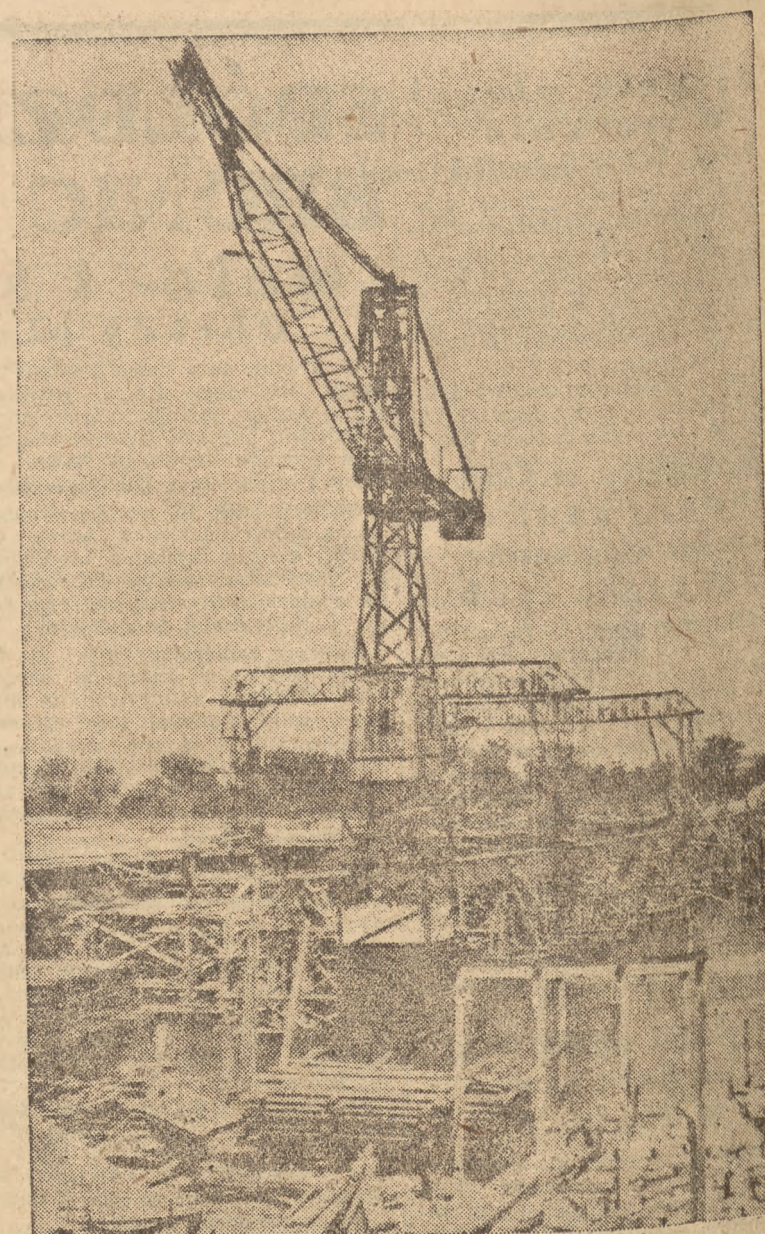
Prof. Jan Dąbrowski, prezes Polskiego Tow. Historycznego powitał obecnych na sali obrad ministrów oświaty oraz kultury i sztuki, a także delegację bułgarską i czechosłowacką, zapowiadając jednocześnie przyjazd delegacji historyków radzieckich.

PRZEMÓWIENIE MIN. SKRZYSZEWSKIEGO

Witając zjazd, minister oświaty dr Stanisław Skrzyszewski powiedział, iż właśnie na tej ziemi zaczęły się dzieje naszego narodu i znowu Polska jest na tych ziemiach. Nie ma na świecie siły, która by była zdolna zmienić dokonany i nieodwracalny fakt historyczny. Oparcie naszej granicy zachodniej na Odrze, Nysie i Bałtyku doko-

W numerze:

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WIEJSKA
BRONIĆ BĘDZIE INTERESÓW
MAŁO- I ŚREDNIOROLNEGO
CHŁOPA. Z obrad plenum Za-
rządu Głównego ZSCH. — str. 2
DWIE PORAZKI PIŁKAR-
SKICH REPREZENTACJI
POLSKI Z WĘGRAMI — W
WARSZAWIE 2:6 — W BUDA
PEŠCIE 0:8 — str. 4.



Budowa mostu Śląsko-Dąbrowskiego w szybkim tempie postępuje naprzód. Dziś rozpoczyna się montaż przęsła do trzeciego filaru, a już w lipcu 1949 r. przejdziemy nim na drugą stronę Wisły. O moście Śląsko-Dąbrowskim mówi się w samych superlatywach — będzie to najładniejszy, nowoczesniejszy, najwygodniejszy warszawski most.

PREZYDENT RP przyjął wzorowe gospodynie wiejskie

Dnia 18 bm. Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich zakończyła konkurs jajczarski dla dostawczyń jaj do Spółdzielni.

Konkurs jajczarski CSMJ polegał na współzawodnictwie gospodyń, zgromadzonych w specjalnych zespołach konkursowych przy spółdzielniach mleczarsko - jajczarskich oraz gminnych spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej, w zakresie dostawy największej ilości jaj o najlepszej jakości. Do współzawodnictwa stanęło ponad dwa tysiące gospodyń.

Wyróżnione członkinie zespołu otrzymały zespołowe oraz wojewódzkie nagrody.

Pierwszą nagrodą wyróżniona została ob. Trojan Maria ze wsi Albigowa, woj. rzeszowskie oraz ob. Gierczak Maria, wieś Kazanów, woj. łódzkie. Obie nagrodzone otrzymały premie w wysokości 30.000 zł. Drugą nagrodę w wysokości 20.000 zł uzyskały obywatelki: Wynimko Jadwiga ze wsi Gąsienice, woj. warszawskie i Bryka, wieś Uciszk, woj. śląsko - dąbrowskie. Na

grodzie trzecią w kwocie 10.000 otrzymały gościni, podkreśliły rolę, jaką ma do spełnienia spółdzielczość na wsi w zakresie zaopatrzenia, zbytu i produkcji.

Uroczystego wręczenia nagród dokonał prezes CSMJ ob. Kaczońca Prezes Kaczońca wyraził nadzieję, że konkurs tego rodzaju obejmie kiedyś setki tysięcy współzawodniczek i przy czyni się do właściwego zrozumienia roli spółdzielczości produkcyjnej na wsi.

Rosną kadry demokratycznego Korpusu Oficerskiego Promocje oficerów piechoty

W piątą rocznicę założenia Szkoły Oficerów Piechoty odbyły się na Złotych Odznakach uroczystości odświeżania Krzyżem Grunwaldu sztandaru szkoły i promocja jej absolwentów. Na uroczystości tę przybyły jednostki wojskowe, stacjonujące w okolicy — przedstawiciele władz państwa, Przybył również przedstawiciel armii Czechosłowacji mjr. Giner.

Dekoracji sztandaru i promocji podchorążych dokonał min. Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski, który przybył w asyście domowej okolicy wojskowego generała brygady Daniluk — Danilowskiego i wyższych oficerów sztabowych.

Marszałek po przybyciu na miejsce uroczystości dokonał przeglądu jednostek wojskowych, po czym w imieniu państwa przemówienie, w którym przypomniał, że wraz z promocją pierwsza Oficerska Szkoła Piechoty obchodzi dzisiaj uroczystość 5 rocznicy swego powstania.

Marszałek przypomniał dalej, że pierwsza Oficerska Szkoła Piechoty została zorganizowana 5 lat temu na gościnnej ziemi naszego Rządu, Kosiuszki na miejscu radzieckich oficerów i specjalistów wojskowych, przyswajając wojenną, jaką ona świeciła sztuce wojenną, jaką ona świeciła sztuce wojenną, jaką ona świeciła sztuce wojenną.

„Ten stan rzeczy — powiedział minister Skrzyszewski — został już w nowej Polsce przełamany. Zmiany muszą być tylko pogłębione i rozszerzone. Winna powstać w Polsce produkcja marksistowska historia, obejmująca zasługiem swych badań nie tylko dzieje ruchu robotniczego, ale również całą naszą historię narodową, nie wyłączając żadnej epoki, żadnego procesu, żadnej dziedziny. Rozszerzyć musimy również, w możliwym dla nas zakresie, badania nad ujęciem w sposób marksistowski historię powszechną”.

(Dokończenie na str. 2-cj)

Dziennik włoski o artykule tow. Wł. Gomułki

RZYM, 20.9. (PAP). — „Unita” w artykule „odpowiedź na kłamstwa Zachodu” przynosi wyjątki z listu Władysława Gomułki, opublikowanego w „Głosie Ludu”. „Unita” stwierdza, że odpowiedź ta rozwiała wszelkie nadzieje tych wszystkich, którzy chcieli szukać Tita w szeregach PPR.

Robotnicy w CSR żądają sankcji wobec elementów społecznych

PRAGA, 20.9. (PAP). — Do czechosłowackiej rady ministrów, centralnego komitetu Frontu Narodowego oraz centralnego komitetu partii komunistycznej napływają codziennie z całego kraju liczne rezolucje, w których masowo robotnicy domagają się zastosowania bezwzględnych środków w walce przeciwko reakcyonistom, hamującym rozwój polityczno-gospodarczy państwa.

Rady zakładowe i załogi robotnicze wielu przedsiębiorstw przemysłowych żądają natychmiastowego wytoczenia procesów karnych sabotażystom, paskarzom i wszelkiego rodzaju elementom społecznym.

Wybitni naukowcy radzieccy w Polsce

Dnia 19 bm. przybyli do Warszawy wybitni historycy radzieccy prof. Piotr Tretjakow, kandydat nauk historycznych Arkady Sidorow, kandydat nauk historycznych Iwan Udalcow. Naukowcy radzieccy wezmą udział w odbywającym się we Wrocławiu zjeździe historyków polskich.

NAUCZYCIELE polscy i czechosłowaccy zaczęli wspólnie

W pierwszych dniach października b.r. odbędzie się we Wrocławiu 3-dniowa konferencja delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego i członków Zarządu Głównego Czechosłowackiego Związku Nauczycielstwa.

Wydanie dzieł Mickiewicza w 150 rocznicę urodzin wieszcz

W związku ze zbliżającą się 150-rocznicą urodzin Adama Mickiewicza, Spółdzielnia Wydawnicza „Oświata” i „Czytelnik”, na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, przystąpiła do realizacji narodowego wydania dzieł Wieszcz. Dzieło to będzie niewątpliwie godnym hołdem złożonym największemu naszemu poecie.

Wydanie Narodowe obejmie całość dzieł Mickiewicza, zarówno jego twórczość poetycką jak i publicystyczną, ponadto wykłady i korespondencje.

Do komitetu redakcyjnego weszli: prof. Julian Krzyżanowski, Leonard Podhorski-Okołów, prof. Stanisław Pięgoń, red. Leon Płoszewski, przedstawiciel Min. Kultury i Sztuki dyr. E. Michalski i przedstawiciel Z. H. W. Literatów Mieczysław Jastrun.

Całość Wydania Narodowego składać się będzie z 15 tomów. Pierwsza seria, tomy I-IV, obejmują utwory poetyckie. Tom I zawiera poematy w opracowaniu Leona Płoszewskiego.

Zjazd historyków we Wrocławiu

Dokończenie ze str. 1-ej

Mówca oświadczył, że marksistowska szkoła historyczna będzie otoczona szczególną i troskliwą opieką Państwa. Musi zostać opracowany plan badań historycznych oraz plan katedr, instytutów i towarzystw. Należy współpracować z ufnoską, zapamiętać i poświęcić z uwagą wszystkim badaczom o dobrej woli nawet nie marksistami. Nie wolno rezygnować z nikogo, komu droga jest historia naszego narodu. Tylko przy lojalnej współpracy wyrównamy zaniedbania i dojdziemy do rezultatów godnych naszych najlepszych postępowych tradycji.

W imieniu Rządu minister Skrzyszewski zadeklarował pełną pomoc dla nowej historii, mistrzyni życia dla mas budujących prawdziwe Ludowe Państwo.

Z kolei w imieniu Polskiej Akademii Umiejętności powitał Zjazd prof. Rutkowski, który podkreślił wagę badań historycznych dla społeczeństwa. Przewodniczący delegacji czechosłowackiej prof. Harwat i attaché kulturalny poselstwa bułgarskiego w Warszawie, pani Dora Gabo, życzyli kongresowi pomyślnych obrad w imieniu świata naukowego reprezentowanych przez siebie krajów.

W imieniu naukowego środowiska wrocławskiego Zjazd powitał rektor

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WIEJSKA BRONIC BĘDZIE INTERESÓW mało- i średniorolnego chłop

Obrady plenum Zarządu Głównego ZSCh

W drugim dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, rozwinęła się dyskusja na przemówieniach i referatach ministrów Dąb-Kociola, prezesa Zarządu Głównego ZSCh, — Dury i wiceprezesa Dumalskiego.

Omówiono m. in. akcję wyborczą do zarządów oddziałów terenowych ZSCh, zmiany systemu kredytowania gospodarstw chłopskich, zagadnienie spółdzielczości wiejskiej oraz formy spółdzielczości produkcyjnej.

Wszyscy zabierający głos w dyskusji podkreślali znaczenie obecnej pracy Związku, wskazywali na przejawy walki klasowej na wsi oraz akcentowali, że obrona średnio- i małorolnej gospodarki przed elementami kapitalistycznymi wsi, jest naczelnym zadaniem Związku Samopomocy Chłopskiej.

W wolnym czasie obrad w wielu w padkach stawali się akompromitowani prac; spółdzielni wiejskich, aby w ten sposób zniechęcić chłopów. W kilku spółdzielniach wykryto wypadki wyznaczenia członków zarządów niezgodnie z wytycznymi, co spowodowało niezadowolenie i usuwanie się od pracy w spółdzielniach szeregowych członków spółdzielni.

Podobne wypadki przytaczali działacze z terenów innych województw, m. in. z woj. pomorskiego, gdzie w dwu wypadkach członkowie zarządów spółdzielni, bogacze wiejscy, dopuścili się milionowych nadużyć.

Podkreślono, że ostra walka z elementami kapitalistycznym w działających obecnie na wsi spółdzielniach oraz opieka nad wsiami samopomocowymi, najsukceszniej wybudzi zaufanie chłopów do spółdzielczości.

Chłopi bardzo często urabiają swój stosunek do formy spółdzielczego gospodarowania z obserwacji pracy spółdzielni gminnych, resztek i za kłó, prowadzonych przez spółdzielnie. Działacze terenowi muszą akcentować, że w przyszłości należy wytyczyć wszystkie siły, aby spółdzielnie produkcyjne pracowały jak najlepiej, gdyż powinny one służyć za wzór.

Więź z największym zadowoleniem przyjęła ostatnio wprowadzenie ulg podatkowych i ułatwienia kredytowe, widząc w nich jeszcze jeden dalszy dowód dbałości rządu o chłopów mało- i średniorolnych. Stosowanie zasady klasowego podziału wsi przy stosowaniu ulg podatkowych, w rozdziale towarów przez spółdzielnie i przy udzielaniu kredytów, jest — jak stwierdzono w dyskusji — ogromną pomocą w walce biednych chłopów z bogaczami i spekulantami.

Tom II — powieści poetyckie w opracowaniu Konrada Górskiego („Grażyna”, „Konrad Wallenrod”, „Giau” i „Młodzieńcze próby poetyckie oraz przekłady z języków obcych), tom III — utwory dramatyczne, a więc przede wszystkim „Dziady” w opracowaniu Stanisława Pigonia, tom IV — „Pan Tadeusz” w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego.

Seria druga — tomy V, VII — obejmują pisma prozą „Księgi Narodu i Pięknymstwa Polskiego”, artykuły, pisma historyczne itd.

Seria trzecia — tomy VIII, IX — będą zawierała literaturę słowną: wykłady paryskie Mickiewicza oraz artykuły z Trybuny Ludów.

Czwarta seria — tomy XII, XV — obejmie przemówienia Mickiewicza i listy.

Dozki uzyskanym kredytem, cena wydawnictwa skalkulowana została w taki sposób, aby mogło być ono dostępne dla każdego.

Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Kulczyński, przypominając, iż jeszcze przed trzema laty Uniwersytet był martwym szkieletem, wywieszonym na burzonych murach. Dziś Uniwersytet i Politechnika legitymują się nie tylko dziesięcioma tysiącami studentów, ale i dorobkiem ponad 600 bibliograficznych pozycji naukowych.

Omówiwszy osiągnięcia wrocławskiego środowiska kulturalnego, rektor Kulczyński stwierdził, iż Ziemia Odzyskana otwiera przed nami nie tylko na odcinku pracy produkcyjno-przemysłowej, ale i na odcinku pracy naukowej, możliwości poważnego wzbogacenia naszej myśli i pracy w nowe i doniosłe elementy. Perspektywy te są szczególnie szerokie na odcinku historii.

Z koleż zebrani uchwalili wysłać depesze o Zjeździe Historyków Polskich do Prezydenta Bieruta, Premiera Cyrankiewicza i wiceministra oświaty Krassowskiego.

Obrady otworzył wykład prof. Kieniewicz na temat, związany z ruchami wywolenicznymi roku 1848.

W godzinach wieczornych wojewoda wrocławski i prezydent Wrocławia, wydali raut na cześć uczestników Zjazdu, w salach ratusza wrocławskiego.

Sprawy te omawiali szeroko pos. Chelchowski, pos. Pszczółkowski, sekretarz generalny ZSCh, — Bodalski i pos. Kaczocha.

Pierwszy mówca zwrócił uwagę na konieczność dopinania przez Oddział Związku Samopomocy Chłopskiej prawidłowego rozdziału kredytów i dopinowania, aby kredyty nie były odpowiednio wykorzystane przez rolników. Oddziały gminne i powiatowe ZSCh, przy opiniowaniu wniosków o kredyt powinny ściśle przestrzegać, aby z kredytów korzystali tylko mało i średniorolni chłopci. Polityka kredytowa jest bowiem orężem w walce klasowej.

Pos. Pszczółkowski — prezes Centralnej Polnizy — przedstawił zebrałom zmiany jakie wprowadza spółdzielczość wiejska aby ochronić interesy mało i średniorolnych.

Obecnie wprowadza się zmiany w siołochi udziałów członkowskich. Chłopi bezrolni i posiadający do 2 ha ziemi, płacą będą 300 zł wkładu, a posiadający większe gospodarstwa — 300 zł z każdego hektara. Przy skłanach powołano zostali komitety składowe, które będą miały wpływ na całość gospodarstwa spółdzielni i na pracę zarządów Powstała również specjalne komitety przy ośrodkach maszynowych, których zadaniem będzie decydowanie o przydzielaniu maszyn użytkującym się gospodarstwom.

Usprawnienie pracy Związku i spółdzielni

Ulg podatkowe we Włoszech...ale dla kapitalistów

RZYM, 20.9. (PAP). — Na posiedzeniu Rady Ministrów rząd kontynuując swoją politykę popierania kapitalistów i wielkich posiadaczy ziemskich kosztem klasy robotniczej, uchwalili szereg dekretych zwalniających i odciążających płatności podatkowe wielkiego kapitału.

Uchwalenie tych dekretych w sprawie przed opinią klasy robotniczej, zostało przed wyborami odłożone. Zmniejszone zostały podatki majątko-

WSPÓŁZAWODNICZTWO PRACY w kopalniach w sierpniu br.

Podano obecnie do wiadomości wyniki indywidualnego i zespołowego współzawodnictwa pracy w kopalniach w sierpniu br. Współzawodnictwo w kopalniach Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego podjęło ogółem 2.467 osób, obecnie liczba współzawodniczących zespołów wynosi 70,7 skupiając 5.007 pracowników.

Na czele wyróżnionych współzawodników znajduje się rebasec przodowy Ryszard Dreszer — kopalnia „Katowice”, który osiągnął 515,5 proc. normy. W dalszej kolejności znajdują się: rebasec przodowy Jan Jankowski, również z k. „Katowice” — 375 proc. oraz Franciszek Drodz — Józef Rzymek obaj z k. „Eminencja”, którzy osiągnęli po 371 proc. normy.

Na czoło górników rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wysunęli się w sierpniu br. — w kopalni „Anna” — Ignacy Stabla — 240

proc., Maksymilian Hasman — 222 proc. i Wiktor Basista — 203 proc., w kopalni „Chwałowice” Jan Waluga, Stefan Gonsior i Alojzy Kula, którzy osiągnęli po 226 proc. normy.

Przyczyną braku mięsa w ostatnich dniach na Wybrzeżu jest, jak już wskazywaliśmy, oprócz psychozo gromadzenia zapasów, szkodliwa działalność sabotażystów, spekulantów i aferzystów.

Komisja Specjalna w wyniku kontroli przeprowadzonej w dniu 20 września na terenie Gdańska ujawniła szkodliwą działalność reżnika Leona Krefta, prowadzącego sklep na Siedlicach przy ul. Małczewskiego 68. W sklepie tym kupującym odpowiadano stale, że nie ma towaru. Tymczasem kontrolerzy znaleźli w ukry-

godzie, lecz przede wszystkim w posługującym świadomości chłopów w organizacji współzawodnictwa pracy oraz wydajnej pomocy państwa dla mało- i średniorolnych gospodarstw.

W roku bieżącym spółdzielczość i majątki państwowe wywiązały się na czas z dostawą ziarna siewnego i nawozów sztucznych, które mniej więcej do dnia 7 września, kiedy rolnicy zaczęli przystępować do siewów, były w przeważającej ilości powiatów rozdysponowane w 100 proc. Przyczyniła się do tego właściwa organizacja rozdziału ziarna siewnego, które było zaprawiane i czysz-

W roku bieżącym spółdzielczość i majątki państwowe wywiązały się na czas z dostawą ziarna siewnego i nawozów sztucznych, które mniej więcej do dnia 7 września, kiedy rolnicy zaczęli przystępować do siewów, były w przeważającej ilości powiatów rozdysponowane w 100 proc. Przyczyniła się do tego właściwa organizacja rozdziału ziarna siewnego, które było zaprawiane i czysz-

W roku bieżącym spółdzielczość i majątki państwowe wywiązały się na czas z dostawą ziarna siewnego i nawozów sztucznych, które mniej więcej do dnia 7 września, kiedy rolnicy zaczęli przystępować do siewów, były w przeważającej ilości powiatów rozdysponowane w 100 proc. Przyczyniła się do tego właściwa organizacja rozdziału ziarna siewnego, które było zaprawiane i czysz-

W roku bieżącym spółdzielczość i majątki państwowe wywiązały się na czas z dostawą ziarna siewnego i nawozów sztucznych, które mniej więcej do dnia 7 września, kiedy rolnicy zaczęli przystępować do siewów, były w przeważającej ilości powiatów rozdysponowane w 100 proc. Przyczyniła się do tego właściwa organizacja rozdziału ziarna siewnego, które było zaprawiane i czysz-

W roku bieżącym spółdzielczość i majątki państwowe wywiązały się na czas z dostawą ziarna siewnego i nawozów sztucznych, które mniej więcej do dnia 7 września, kiedy rolnicy zaczęli przystępować do siewów, były w przeważającej ilości powiatów rozdysponowane w 100 proc. Przyczyniła się do tego właściwa organizacja rozdziału ziarna siewnego, które było zaprawiane i czysz-

dzielczości wiejskiej zależy od wielkości wpływu na tę pracę mało i średniorolnych chłopów. W związku z tym omówiono zasady wyborów do ZSCh, które muszą doprowadzić do usunięcia z szeregu Związku elementów klasowo wrogich. Poza tym zwrócono uwagę na fakt, że personel fachowy nie docenia w wielu wypadkach znaczenia walki klasowej na wsi i dlatego musi nad nim być rozłożona opieka.

Należy podkreślić, że działacze samopomocowi wyrażali w uchwale Plenum KC PPR i rezolucji stronnicy politycznych i wyrażali przekonanie, że ZSCh, powinien odegrać w realizacji tych uchwał decydującą rolę.

Po dyskusji zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, która zbliżowała wyniki dwudniowych obrad.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

W czasie obrad Plenum Zarządu Głównego ZSCh, w skład Zarządu Głównego powołani zostali ob. ob. Stefan Ignar i red. Wacław Szayer. Jednymyślną uchwałą Plenum ob. ob. Stefan Ignar — znany działacz ludowy, członek prezydium NKW SL — objął stanowisko prezesa Zarządu Głównego ZSCh, a red. Wacław Szayer — członek Sekretariatu Nacznego PSL — objął stanowisko III wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh.

Skład delegacji radzieckich na sesję ONZ

MOSKWA, 20.9. (PAP). — Rada Ministrów ZSRR wyznaczyła na sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, która rozpocznie się 21 września w Paryżu, delegację w następującym składzie: przewodniczący delegacji wicepremier spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński, członkowie delegacji: wicepremier spraw zagranicznych ZSRR — Malik, przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador ZSRR we Francji — Bogomołow, ambasador ZSRR w Belgii — Pawłow, członek kolegium ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR — Arutunian.

Rada Ministrów Ukrainkiej SRR wyznaczyła delegację na sesję ONZ w Paryżu w następującym składzie: przewodniczący — wicepremier i minister spraw zagranicznych Ukrainkiej SRR — Manuński, członkowie delegacji: Tara senko, Demczenko, Kowalenko.

Rada Ministrów Białoruskiej SRR wyznaczyła na sesję ONZ w Paryżu delegację w następującym składzie: przewodniczący — wicepremier i minister spraw zagranicznych Białoruskiej SRR — Kisieliew, członkowie: Skorobogaty, Kamiński, Smoliar, Chomusko.

Minister Dirisz podkreśla również, że hodowla bydła stoi w Związku Radzieckim bardzo wysoko i z zainteresowaniem przeczytał książkę o wynalazkach prac znanej radzieckiej fermie hodowlanej Karawajewo, którą zresztą zwiedził podczas pobytu w ZSRR. Książka ta przetłumaczona została na język czeski i uczeni oraz rolnicy czechosłowaccy studiują obecnie metody hodowli bydła stosowane w Karawajewo.

Deputowany do słowackiego Zgromadzenia Narodowego — Komora, stwierdza, iż odniósł jako rolnik niezatarte wrażenie podczas zwiedzania kolchozów. Przekażę to — pisze Komora — naocznie czym są kolchozy i mogę stwierdzić, że jest to jedynie słuszna i współczesna organizacja gospodarki rolnej, zapewniająca obfity urodzaj i dobrobyt chłopom.

Przekonałem się — pisze minister Dirisz — o niewyczerpanej sile gospodarki kolchozowej w ZSRR. Kolchoz „Dwunasta Rocznic Października” osiąga milionowe dochody, zbiera obfite plany. Takich kolchozów jest w Związku Radzieckim tysiące i one to zapewniają ZSRR obfite zaopatrzenie

W Lille 30 tysięcy osób wzięło udział w wiecu, który odbył się na Głędziej. Na wiecu omawiano sprawy wstępującej drożyny oraz konieczność walki o podwyższenie płac.

3.500 robotników w Fives-Lille prze defilowało przez miasto, składając w prefekturze listę żądań pracowniczych.

Strajk robotników arsenału w Brest trwa. W piątek na znak solidarności przerwali pracę metalowcy, robotnicy portowi, marynarze oraz robotnicy budowlani. W sobotę ma się wypowiedzieć w sprawie strajku personel gazowni i elektrowni miejskiej.

W Sete akcja strajkowa objęła służbę portu, urzędników Izby Handlowej, pracowników gazowni i elektrowni oraz robotników zakładów wyrobu win. W strajku biorą solidarnie udział ro-

botnicy CGT, FO i chrześcijańskich związków zawodowych.

W Albi oraz w departamencie Tarn robotnicy cementowni i pieców wapiennych zapowiedzieli, że będą strajkować aż do całkowitego zwycięstwa.

W Algerze personel portowy oraz urzędnicy Izby Handlowej ogłosili 24-godzinny strajk.

W okręgu paryskim strajk objął m. in. fabryki samochodów Citroen w St. Ouen; 2 tysiące robotników budowlanych, zatrudnionych przy budowie elektrowni w Gennervilliers kontynuują strajk.

Tysiąc kolejarzy na dworcu Lyon-saint-michel przeprowadziło krótkotrwały przerwy w pracy, jako protest przeciw wstępującej drożynie. Strajki objęły również kolejarzy w Argenteuil, Montrouge, Diette i Nantes. W firmie konfekcyjnej w Fregam robotnicy strajkują od poniedziałku.

W zakładach przemysłowych Renault w miejscowości Renault przedstawił CGT i chrześcijańskich związków zawodowych wypowiedzieli się za ustanowieniem komitetu jednocy akcji w każdej fabryce i w poszczególnych zakładach pracy.

W centrum PARYŻ, 20.9. (PAP). — W centrum oraz na przedmieściach Paryża odbyło się szereg manifestacji młodzieży francuskiej protestujących przeciw polityce rządu premiera Queuille. Na Placu Bastyll

Egzamin dla radiotelegrafistów

Celem dostarczenia naszej flocie handlowej fachowych kadr radiotelegrafistów, odbędą się w dn. 18 i 19 października br. w gm. Państw. Szkoły Morskiej w Gdyni egzaminy dla kandydatów, mających chęć poświęcić się tej pracy. W wyniku egzaminów przyznane zostaną świadectwa normalnych radiotelegrafistów I i II klasy, ograniczone świadectwa radiotelegrafistów oraz specjalne świadectwa radiotelegrafistów służby morskiej.

Kandydaci, ubiegający się o dopuszczenie do egzaminu, winni odpowiednio udokumentowane podania wnieść do Gdańskiego Urzędu Morskiego. Wydział Żeglugy w Gdyni ul. Waszyngtona 36. Podania przyjmowane będą najpóźniej do dnia 1 października br. (K).

Pracownicy GUM jadą na Wystawę Ziemi Odzyskanych

Celem umożliwienia pracownikom zwiedzenia Wystawy Ziemi Odzyskanych, dyrekcja Gdańskiego Urzędu Morskiego wyasygnowała 1.200 tys. zł. Kwota ta przeznaczona została na częściowy zwrot kosztów przejazdu oraz pobytu we Wrocławiu. O zwrot kosztów mogą się starać jedynie ci pracownicy, których pensja nie przekracza 15 tys. zł miesięcznie. Pozostałym pracownikom będą musieli pokryć koszty podróży całkowite. Dyrekcja udziela wszystkim pragnącym udać się na Wystawę Ziemi Odzyskanych 4-dniowego płatnego urlopu.

Wyjazdy będą organizowane grupowo. Ze zwrotu kosztów podróży skorzysta w Gdańskim Urzędzie Morskim 20 proc. pracowników. Umożliwi to osobom, zarabiającym stosunkowo niewiele, zwiedzenie Wystawy Wrocławskiej. (K).

Nowe ośrodki maszynowe w pow. kwidzińskim

W pow. kwidzińskim gminne spółdzielnie ZSCH przystąpiły do organizowania dalszych ośrodków maszynowych. Ośrodki maszynowe zostaną zorganizowane w następujących punktach powiatowych: Szynkowo, Gardaj, Rakonów, Ryjewo, Korzeniewo, Czarne, Wandowo, Borkowo, Kwidzyn i Tychnow. Czynne już ośrodki maszynowe dysponują 18 traktorami.

10.000 robotników rolnych otrzyma urzędnika radiowego

Polskie Radio przystępuje do jesiennej kampanii radiofonizacji wsi i realizacji umowy zawartej z Centralnym Zarz. Państw. Nieruchom. Ziemi. UMOWA TA PRZEWIDUJE RADIOFONIZOWANIE W CIĄGU BIEŻĄCEGO ROKU 500 MAJĄTKÓW PAŃSTWOWYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU. Przy pomocy zakładanych urzędów zbiorowych przesyłano 10.000 mieszkań robotników rolnych otrzyma głosniki mieszkaniowe, które pozwolą im na codzienne słuchanie audycji Polskiego Radia, a przez to umożliwią kontakt z szerokim światem.

Cały kraj odbudowuje stolicę

KATOWICE

W „Miesiącu Odbudowy Warszawy” w hutach i kopalniach odbywają się zebrania pracowników, którzy deklarują od 0,25 do 0,5 procent swych zarobków miesięcznych na rzecz odbudowy stolicy. Rezolucje takie powzięto w ponad 80 proc. zakładów pracy.

Robotnicy z kolejowych warsztatów reparatornych w Tarnowskich Górach postanowili wyremontować 1 parowóz, ofiarowując zarobki na odbudowę stolicy. Rada zakładowa przedsiębiorstwa państwowego „Mostostal” w Zabrze postanowiła ofiarować zarobek z dnia 12 września na odbudowę Warszawy.

Zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej młodzież ze szkół przemysłowych pracowała na rzecz odbudowy Warszawy w dniu 12 września w kopalni „Wieżorek”.

W akcji zbiorowej w środowisku wiejskim wyróżnia się powiat pszczyński.

Akcja zbiórki pieniężnej przyniosła

KONKURS na reportaże z WZO

Biuro Propagandy WZO, Spółdzielnia Wydawnicza „INGOS” ogłasza trzeci konkurs na najlepszy reportaż lub artykuł o WZO.

TEMAT: Dowolny temat dotyczący Wystawy Ziemi Odzyskanych lub poszczególnych jej fragmentów. Reportaże mogą dotyczyć zarówno terenu „A” jak i terenu „B”.

UCZESTNICTWO: Uczestnikami konkursu może być każdy członek Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, lub też Związku Zawodowego Literatów Polskich. Każdy z uczestników może nadesłać dowolną ilość prac.

TERMIN: Trzeci konkurs obejmuje okres miesiąca września.

WARUNKI: Reportaże muszą być wydrukowane w prasie codziennej lub

Do walki z analfabetyzmem przystępuje społeczeństwo Wybrzeża

Dnia 17 bm. odbyło się w Kuratorium Szkolnym w Sopocie z udziałem przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i administracji szkolnej zebranie, poświęcone problemom walki z analfabetyzmem. Na wstępie zebrania złożone zostało sprawozdanie Wojewódzkiego Komitetu Święta Oświaty z przebiegu i wyników akcji zbiorowej, która przyniosła 1.743.460 zł. Suma ta jest mniejsza od zeszłorocznej, która wyniosła ponad 2 miliony zł.

Wojew. Komisja Święta Oświaty został przekształcony na Wojewódzką Radę Społeczną do Walki z Analfabetyzmem. Dokonano wyboru 3-osobowego prezydium, w skład którego weszli: przedstawiciel TUR — Jarecka, TUL — dr Kubik i ZMP — Barski. Woj. Rada Społeczna do Walki z Analfabetyzmem stanowić będzie organ doradczy dla władz szkolnych. Do zadań jej należy opracowanie wniosków, zbieranie odpowiednich materiałów, popularyzacja akcji walki z analfabetyzmem, organizowanie kursów itp.

Rada postara się zorganizować współzawodnictwo między zakładami pracy, fabrykami, gminami, powiatami, związkami zawodowymi i poszczególnymi organizacjami na odcinku zwalczania analfabetyzmu.

Wizyta w Sońskich, który zreferował sprawę, podkreślił, że fundusze przeznaczone na akcję zwalczania analfabetyzmu w naszym województwie są jeszcze za małe. Zadaniem rady jest więc również zbiórka funduszy. Partie polityczne i organizacje społeczne, które zajmą się prowadzeniem akcji walki z analfabetyzmem, powinny przewidzieć w budżetach swych odpowiednie kwoty na ten cel.

Na zebraniu poruszono trudność, jakie wylaniają się przy rejestracji analfabetów. O ile sprawa ta przedstawia się lepiej na wsi, to w mieście, a zwłaszcza wśród niepracujących, rejestracja jest bardzo utrudniona.

Dotychczasowe wyniki rejestracji nie odpowiadały istotnie stanowi rzeczy. Tak więc w powiecie tczewskim zanotowano 332 analfabetów, w Starogardzie — 350, w Sztumskim — 216. W celu ułatwienia analfabetom uczęszczania na kursy postanowiono, że na zakładach pracy, na których będzie zarejestrowana większa ilość analfabetów, kursy będą się odbywały podczas ostatniej godziny pracy. Dla mniejszej ilości analfabetów zostaną zorganizowane kursy dzielnicowe, oraz specjalne semestry przy szkołach powszechnych. Organizacje społeczne

i partie powinny wysunąć kandydatów, którzy po przeszkoleniu na kursach kuratorium, będą nauczać na kursach fabrycznych. Na kursach zbiorowych wykładowcami będą nauczyciele.

Na zakończenie konferencji uchwalono plan pracy Wojew. Rady Społecznej. Obejmuje on w pierwszym rzędzie propagandę rejestracji analfabetów, kontrolę budżetów oświatowych w poszczególnych instytucjach i samorządach, celem zapobieżenia przelewom funduszy na inne cele oraz rejestrację ochotników do nauczania.

(A)

Miasta Wybrzeża — Warszawie

W trzeciej z kolei zbiórce ulicznej na odbudowę stolicy wzięli udział w Sopotnie członkowie partii politycznych, którzy zorganizowali między sobą współzawodnictwo. Kwestarze zjawili się na ulicach już od samego rana. Do wylęgających na ulice Sopotu mieszkańców podchodzili oni z uśmiechem, humorem i żartem, zdobywając liczne datki dla Warszawy.

W okolicach moła „polowali” członkowie Stronnictwa Demokratycznego ob. ob. Maciejewicz i Maniewski. W tym miejscu o wczesnej porze nie można było chwalić się specjalnymi osiągnięciami. Prawdziwy „ruch” zaczął się tam dopiero po południu. Natomiast „trójka” urzędująca w środkowej części ul. Rokossowskiego miała od rana pełną rękę roboty. Zbierali tu ob. Panikowska, Dachowski i Gajewski. Co chwila do puszek wpadały co raz to nowe datki, obok złotych polskich korony czeskie oraz inne waluty od gości angielskich, szwedzkich i innych cudzoziemców, przebywających na Wybrzeżu.

W okolicach przystanku autobusowego kwestowali tow. tow. Ambroziewicz i Słoka. Już w południe mieli oni pełną puszkę i w ich rejonie powinien chywał ofiarowujący banknot tysiąc złotych. Według tow. Ambroziewicza w tym rejonie najbardziej skąpo były „damy” w modnych długich sukniach. Odpowiadały, że na odbudowę Warszawy i tak za dużo się po traci przy każdej okazji.

Na terenie Sopotu kwestowała do południa ok. 80 osób. Po południu taka sama liczba kwestarzy ruszyła na miasto. (K)

GDYNIA NIE SZCZĘDZI GROSZA

Szerokie ulice gdynskie również od wczesnego ranka 19 bm zaroiły się ekipami kwestarzy. Przy gmachu Zarządu Miejskiego pracownicy z przewodniczącym MRN tow. Stolarzem kwestowali przy estetycznie urządzonej stoiskach.

Na ulicy Świętojańskiej kwestę prowadził kucyk. Przy skwerze Kościuszki koncertowała orkiestra Marynarki Wojennej, gromadząc tłumy chętnych słuchaczy, wśród których uwijali się kwestarze z puszkami. Tu również było widać dużą ofiarność społeczną. Robotnicy p-rtowi, stając również na apel komitetu obywatelskiego, w dwuosobowych ekipach zbierali ofiary na ulicach przypoportowanych.

Opornych, którzy starali się wymigać od wrzucenia kilku złotych do puszek zwyciężał zdrowy dół kwe starzy. Nie tylko śródmieście Gdyni pełne było kwestarzy. Również i na Grabówku jak i w Witominie a na-

Junacy 19 brygady na Żuławach,

która otrzymała w ub. turnusie przechodni sztandar, walczą obecnie o utrzymanie tego sztandaru. Osiągane wyniki świadczą, że są oni na dobrej drodze. Wydałność pracy wzrasta z każdym dniem. Jeśli w pierwszym dniu pracy brygada wykonała ogółem 107 proc. normy, to już w dniu 8 września junacy wykonali 291 proc., a w dniu 11 września brygada osiągnęła 314 proc. normy, wykonując 9.266 m rowów o szer. 1 m i 2.862 m rowów o szer. 2 m.

W dniu 15 września brygada osiągnęła 347 proc. normy, a w dniu 16 września osiągnęła został rekordowy wynik. Przy niesprzyjającej częściowo niepogodzie — padał przelotny deszcz

— junacy wykonali 12.330 metrów rowów o szerokości 1 metra i 790 m rowów o szer. 2 m.

Najlepsze kompanie osiągnęły następujące wyniki: Kompania druga — 513 proc. normy, kompania piąta — 499 proc., trzecia — 499 proc., czwarta — 434 proc. Pozostałe kompanie wykonały ponad 300 proc. normy.

Wyniki te są szczególnie godne uznania, że względu na ciężkie warunki terenowe, w jakich junacy pracują. Rowy są przeważnie zarosnięte trzciną, szuwarami i krzakami, które trzeba wycinać siekierami. Woda w rowach dochodzi do 1 metra. Zdaniem kierownictwa technicznego plan pracy trzeciego turnusu zostanie wykonany do dnia 24 września br.

wet w Cisowej widać było ludzi z puszkami, rekrutujących się ze wszystkich środowisk.

GDĄSK PRZODUJE

Na ulicach Gdańska i jego przedmieści pracownicy różnych instytucji udekorowali punkty kwestarskie transparentami z hasłami zachęcającymi do ofiarności na rzecz odbudowy Warszawy. Kolejarze gdańscy zorganizowali swoje punkty w pobliżu Dworca Głównego, rozstawiając je aż do Bramy Oliwskiej. Kolejarze uwijali się sprawnie, chęć w opustoszałym mieście osiągnąć dobre rezultaty w zbiórce.

Na pl. Czerwonej Armii kwestowali pracownicy Urzędu Wojewódzkiego

go z pełnomocnikiem do spraw zagospodarowania Żuław tow. Mrazkiem i nac. Nawrockim na czele. Ze względu na ruchliwość tej dziedziny kwestarsze mieli niemało roboty. W Wrzeszczu kwestowała młodzież gimnazjalna, która oprócz punktów kwestarskich zorganizowała grupy lotne operujące na terenie całego miasta.

Społeczeństwo gdańskie, które w ciągu dwóch ubiegłych niedziel wykonało dużą ofiarność na rzecz odbudowy Warszawy i w tym dniu nie szczędziło grosza na ten cel. Obliczenia, które przeprowadził komitet odbudowy Warszawy pozwolą gdańszczanom napełnić urny utrzymać się na pierwszym miejscu w woj. gdańskim. (M)

Piękne wyniki niedzielnej zbiórki na odbudowę stolicy

W niedzielę kwestowały na ulicach Gdyni 222 osoby, które zebrały 258.706 zł. Suma ta jest dużo wyższa od kwot zebranych w pierwszym i drugim tygodniu, które wyniosły 61.000 zł i 119.000 zł. Prócz złotych polskich puszek zawierały również pieniądze: czeskie, angielskie, islandzkie, szwedzkie, duńskie, francuskie, norweskie i belgijskie.

Najwięcej pieniędzy liczyła puszką przewodniczącego Miejskiego Komitetu Odbudowy ob. Kurzydowskiego i ob. Danuty Groszowej — 37.996 zł. Pracownicy komitetu miejskiego PPR zebrali 23.914 zł. Na szczególne uznanie zasługują pracownicy i Urzędu Pocztowego z tow. Lisem i Tarnowskim na czele, którzy już po raz trzeci brali udział w kwestach, przynosząc w puszkach 14.253 zł. Również pracownicy Zarządu Miejskiego oraz

Dyrekcji Celnej spisali się dobrze.

W Sopocie ogółem zebrano 138.000 zł. Największy sukces odniósł członek wie PPR, który zebrali 47.846 zł, 1.430 koron czeskich i 55 franków. Drugie miejsce przypada na Stronictwo Demokratyczne — 38.172 zł i 312 koron czeskich. SL — 12.213 zł i 55 koron czeskich, MRN — 9.359 zł SP — 7.315 zł.

Największą kwotę w jednej puszcze — 7.533 zł i 1.288 koron czeskich — zebrali koło PPR przy Grand — Hotelu. 6.770 zł i 126 koron czeskich zawierała puszką członków SD. Trzecia puszką, również członków SD zawierała 6.413 zł i 147 koron czeskich. Na czwartym miejscu we współzawodnictwie indywidualnym figurują członkowie PPS, którzy zebrali do jednej puszkii 5.517 zł.

MILIONOWE NADUŻYCIA w fabryce „Alfa”

Przed Sądem Doraźnym w Bydgoszczy rozpoczął się proces przeciwko funkcjonariuszom fabryki błon fotograficznych „Alfa”. Na ławie oskarżonych zasiadli Zdzisław Kuman, Stanisław Sosnowski, Antoni Grzelak, Władysław Kucharski i Jan Swarc. Akt oskarżenia zarzuca im milionowe nadużycia. Pracownicy ci, nie dopełniając obowiązku należytego odbioru wysłanych z Niemiec w drodze oszko dowów wojennych materiałów fotograficznych, spowodowali powstanie braków wartości ponad półtora miliona złotych.

Ponadto przywłaszczyli sobie powierzone im pieczy materiały wartości po miliona złotych. Afera ta wykryta została po przeprowadzeniu reamentu.

Sąd skazał Zdzisława Kumana na 7 lat więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat, Stanisława Sosnowskiego i Antoniego Grzelaka po 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na 3 lata oraz oskarżonych Władysława Kucharskiego i Jana Swarcę na 4 lata z równoczesnym pozbawieniem praw obywatelskich na okres 2 lat.

TWARZA DO MAS PRACUJĄCYCH

Dokończenie ze str. 3-ej

Lecz przejdźmy do następnego faktu.

Jeden z Centralnych Zarządów Przemysłu urządził święto pracy i wydaje zasłużonym robotnikom dyplomy. Bez udziału zainteresowanego Związku. Czyja to wina? W pierwszym rzędzie nasza, dlatego, że dany związek nie interesował się widocznie zagadnieniem współzawodnictwa, lub interesował się niedostatecznie, oraz sprawą zasłużonych robotników. Bo gdyby się interesował tym zagadnieniem w sposób właściwy, gdyby żył tą sprawą, nie odbyłoby się to bez jego udziału. A ze strony Dyrekcji — jest to niewłaściwy stosunek do związków zawodowych.

Ważny inny wypadek.

Komitet Wojewódzki naszej Partii w Krakowie przesłał do Wydziału Zawodowego KC Partii, a ten z kolei do nas, odpis zarządzenia Naczelnego Dyrektora Przemysłu Włókienniczego, o konieczności rozbudowa oszczędności, i wylicza, na czym należy robić oszczędności. Cały szereg cennych wskazówek, lecz między innymi w punkcie 3-cim mówi: „Zmniejszenie świadczeń ustawowych i umownych”. Należy z tego wnioskować, że zrobili to bez porozumienia z Zarządem Głównym Związku Włókienniczego. Powstaje pytanie — dlaczego wydaje się zarządzenia, zmieniające nasze ustawodawstwo? Wydaje się, że trzeba wykreślić ze ustaw państwowych i umów zbiorowych nie wolno łamać, chociaż się jest Naczelnym Dyrektorem. A co Związek, co Zarząd Główny Przemysłu Włó-

kienniczego robi w takich wypadkach?

Ważny inny przykład. Dyrekcja Stoczni wydaje zarządzenie, że przyjęcia robotników odbywają się wyłącznie za pośrednictwem Wydziału Personalnego! O Radzie Zakładowej nie ma ani słowa. Ja się pytam, gdzie był Związek Stoczniowców? Przecież zarządzenie to jest sprzeczne z Dekretem o Radach Zakładowych. Mogłoby Towarzystwo zacytować wiele przykładów, które świadczą, że w naszym aparacie gospodarczym się dzieją jeszcze ludzie, nie rozumiejący istoty naszego ustroju i zadań związków, lub też działają celowo, by wywołać niezadowolenie klasy robotniczej, a nasze organizacje zawodowe miały usunąć i nie dopuszczać do tego rodzaju wykroczeń, cofając się pod tym naciskiem i trudnościami.

BEDZIEMY BRONIC KLASY ROBOTNICZEJ PRZED ZAPĘDAMI ZBIUROKRATYZOWANYCH ELEMENTÓW

Pragnę jeszcze podać dwa przykłady, świadczące o wypaczeniach biurokratycznych i schodzeniu z drogi, narzeczonych przez Partię, przez ludzi będących członkami naszej Partii.

Prezydent m. Gdańska bezpodstawnie zwalnia trzech pracowników bez odszkodowania i wynagrodzenia. Mimo interwencji Związku Zawodowego i OKZZ-ty województwa gdańskiego, oraz Komisji Międzypartyjnej w Radzie Narodowej, nie chce przyjąć z powrotem tych pracowników, odmawiając również

wypłacenia odszkodowania zgodnie z przepisami Ustawy. Zapada wyrok Sądu Pracy i Sądu Okręgowego na korzyść pracowników. Prezydent odwołuje się do wyższej instancji sądowej, wydaje niepotrzebnie groźby publiczne, podrywa zaufanie klasy robotniczej do naszego ustawodawstwa i władzy państwowej, podrywa zaufanie do związków zawodowych, tylko dla zaspokojenia swojej ambicji i prestiżu.

Inny przykład. Zarząd Oddziału Związku Metalowców w Świdnicy zwrócił się z pismem do Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarskiego w Łodzi w związku z brakiem surowca i możliwością zamknięcia z tego powodu zakładu, pisząc, że odpowiedzialność za to spadnie na Zjednoczenie. Pismo odpowiedział Zarząd Zjednoczenia pismo do nas, byśmy pocięli Oddział Związku Metalowców w Świdnicy, że nie do jego kompetencji należała ta sprawa. Z tego wynika, że Związek nie ma prawa, według Dyrekcji Zjednoczenia, dbać o utrzymanie zakładów w ruchu i o pracę dla robotników. Tak rozumieć nie którzy dyrektorzy nową rzeczywistość w Polsce i rolę klasy robotniczej i jej organizacji w związkach zawodowych.

Wszystkie te przykłady niedostatecznej pracy związków zawodowych są przejawem oportunizmu w praktycznej działalności związków zawodowych, są wyrazem ulegania wobec trudności w wykonywaniu naszych zadań i obowiązków wobec klasy robotniczej oraz próbom spychania i pomniejszania związków zawo-

wych jako powszechnej organizacji klasy robotniczej, jak również ulegania wobec trudności realizacji w praktyce zasady „Związki Zawodowe szkołą rządzenia”.

Z tego, co powiedziałem wyżej, wynika w pierwszym rzędzie to, że ruch zawodowy niedostatecznie chroni interesy klasy robotniczej, że nie stanął dotychczas jeszcze na wysokości zadania mimo osiągnięć na wielu odcinkach swej pracy.

Mówię w pierwszym rzędzie o Związkach a nie o czynnikach gospodarczych czy administracyjnych, dla tego, że powinniśmy przede wszystkim krytykować nasze własne błędy, że powinniśmy przede wszystkim zrobić porządek w naszych własnych szeregach, by móc lepiej wykonywać nasze obowiązki i by móc przeciwstawić się wszelkim przejawom wypaczenia biurokratyzowanego aparatu gospodarczego, co jest szczególnie ważne w obliczu zaostrzającej się walki klasowej.

Trzeba bowiem stale pamiętać o tym, że im lepiej będziemy bronili klasy robotniczej, klasy produkcyjnej narodowej, przed zapędami biurokratyzowanych i wrogich elementów, śledzących jeszcze dotychczas tu i ówdzie w aparacie państwowo-gospodarczym im lepiej będziemy dbali i troszczyli się o jego warunki życia i pracy, tym większe będzie zaufanie mas robotniczych do nas, tym lepiej mobilizować będziemy klasę robotniczą do wykonania zadań państwowych, tym lepiej i skuteczniej będziemy bronili razem z masami robotniczymi naszego państwa ludowego.

Komisja koordynacyjna Zw. Kombatantów w Gdyni

W Gdyni odbyło się zebranie przedstawicieli Uczestników Walki Zbrojnej Powstańców Wielkopolskich, Powstańców Górnolaskich z udziałem b. więźniów politycznych, inwalidów wojennych i Zw. Osadników Wojskowych, na którym omówiono sprawę utworzenia komisji koordynacyjnej związków kombatantów. Przedstawiciele wszystkich organizacji wypowiedzieli się za współpracą, dzięki której będzie można sprawić, aby działalność na odcinku opieki społecznej, w sprawach gospodarczo - finansowych i innych.

Do komisji koordynacyjnej weszli na razie przedstawiciele Zw. Ucz. Wal. ki Zbrojnej Powstańców Wielkopolskich, Powstańców Górnolaskich i Zw. Osadników Wojskowych. Reszta związków kombatantów zgłosi swój akces po uzgodnieniu z zarządami głównymi. Prezesem komisji koordynacyjnej został wybrany tow. Sumiga. (A)

Kutry nowego typu budują stocznie rybackie

Nasi konstruktorzy opracowali nowy typ kutra „Ku 134”. Kuter ten, krótszy od dotychczas używanych 15-metrowych, zachowuje zdaniem fachowców, wszystkie dobre strony kuterów dużych. Długość kutra nowego typu wynosi 13,44 m, szerokość 4,46 m, a zanurzenie 1,83 m. Pojemność ładów na wynosić będzie 16 m sześciu.

Zgodnie z planem inwestycyjnym na rok 1948, stocznie rybackie rozpoczęły już na zlecenie Morskiej Centrali Handlowej, budowę dziesięciu jednostek tego typu, kutry zostaną wykonane prawdopodobnie w czerwcu przyszłego roku. (K)

Reorganizacja

Zw. Zaw. Transportowców

Ostatnio odbyło się w Gdańsku połączenie, samodzielnie dotychczas pracujących, oddziałów Zw. Zaw. Transportowców administracji morskiej z głównymi oddziałami, automobilistów i barkarzy. W ten sposób powstał jeden silny oddział związku z podziałem na poszczególne sekcje. W dniu 19 bm. w sali konferencyjnej OKZZ została stworzona sekcja automobilistów. (M)

Z życia naszej partii

KOŁA PARTII ZAPOZNAJĄ SIĘ Z UCHWAŁAMI PLENUM KC PPR

W dniu 20 bm. w Komitecie Województwa Polskiej Partii Robotniczej w Gdańsku odbyło się seminarium na temat uchwał plenum sierpniowego dla delegatów, którzy wyjadą w teren, na obsługę podobnych seminarium dla delegatów powiatowych.

Seminarium powiatowe odbędą się w następujących terminach: dla pow. gdańskiego — 25 bm. o godz. 14-tej, dla elbląskiego — 24 bm. o godz. 16-tej, kartuskiego — 23 bm. o godz. 10-tej, kwidzińskiego — 23 bm. o godz. 17-tej, lebskiego — 24 bm. o godz. 16-tej, malborskiego — 25 bm. o godz. 17-tej, tczewskiego — 25 bm. o godz. 17-tej, wejherowskiego — 22 bm. o godz. 16-tej, kościerskiego — 25 bm. o godz. 17-tej. Po 26 września prelegenci powiatowi rozpoczną obsługę kół partii położonych na ich terenach, zapoznając członków z uchwałami plenum. (M)

TEATRY-KINA-RADIO

TEATRY

Gdańsk — „Światowid” — W imię życia.
Lębork — „Fregata” — WTÓREK, 21 bm. 1948 r.
Kraśnik — „Wojna” — na fall 1939 m.
Gdynia — „Wybrzeże” — Wójcik — „Świt” — 6.15 — Dziennik poranny.
Gdynia — „Młodzi” — 7.20 — 7.30 — Audycja dla kobiet — lok. 8.20 — „Anna Proletariuszka”.
Gdynia — „Młodzi” — 8.35 — Informacje ogólnopolskie. 12.04 — Dziennik południowy. 12.45 — 13.00 — Audycja dla wsi. 13.00 — Koncert rozrywkowy. 14.30 — 14.40 — Przekrój tygodnia na Wybrzeżu. 14.40 — 14.50 — Prognoza pogody. 15.00 — „Kaleidoskop muzyczny”. 15.20 — 15.30 — „Trudne i łatwe”. Felieton literacki Edw. Fisera. 15.30 — 15.40 — Głosy białe chodzą do szkoły”. Audycja dla dzieci. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.20 — „Odbudowa Warszawy”. 16.30 — 16.40 — Muzyka rosyjska. 17.00 — „Dwa panowie z Weroną” — słuch. wg. Szekspira. 17.45 — „Gramy w szachy” aud. 18.00 — „Mówi Władysław Ziem. Odzykany”. 18.05 — „Jubileusz melodii”. 18.45 — „Jak zostałem pisarzem” — felieton. 19.00 — 19.30 — „Emancypantki” — Bolesława Prusa. 20.00 Koncert symfoniczny.

KINA

Gdynia — „Warszawa” — Mr. Smiths jedzie do Waszyngtonu.
Gdynia — „Goplana” — Tajemnica wywiadu.
Gdynia — „Atlantyk” — Gilda.
Gdynia — „Promień” — Tajemniczy nieznajomy.
Gdynia — „Fala” — Tłum i jego drużyna.
Sopot — „Baltyk” — Niepotrzebni mogą odejść.
Sopot — „Polonia” — Chłopiec z przedmieścia.
Sopot — „Aktualności” — program Nr 22.
Oliwa — „Polonia” — 7 zastona.
Wrzeszcz — „Capitol” — Symfonia pastorałna.
Wrzeszcz — „Bajka” — Symfonia pastorałna.

DYŻURY APTEK

od 18 do 25 września 1948 r.
Gdynia i Orlewo — Apteka Świętojańska, ul. św. Włodzisława 22 i Apteka Centralna, Plac Kaszubski nr 10.
Sopot — Apteka Morska, ul. Marsz. Stalina 724.
Wrzeszcz — Apteka Kaszubska, ul. Rokossowskiego 35.
Gdańsk — Apteka pod Lwem, ul. Nowy Świat 2.

L. JANKOWSKI

TRANZYT W ZBOGACANAS

W OKRESIE powojennym porty polskie biorą poważny udział w obsłudze krajów Europy południowo - wschodniej. W duży stopień sprzyja temu warunki polityczne. Niezależnie jednak od nich o dalszym rozwoju obrotów, tranzytowych w polskich portach decydować będzie głównie moment gospodarczy, opłacalność drogi przez nasze porty dla wszystkich kontrahentów. Wymaga to odpowiedniej polityki kolei, portów i żegluzi oraz stworzenia odpowiedniego instrumentu akwizycyjnego w zapleczu tranzytowym. W walce o tranzyt musimy wziąć udział w współzawodnictwie komunikacyjnym z innymi portami, współzawodnictwie usług handlowo - portowych oraz propagandowo akwizycyjnym.

W SPÓŁZAWODNICTWO komunikacyjne obejmują trzy zasadnicze elementy: odcinek stawek kolejowych oraz rzecznych i frachtów morskich, z dodatkowym aspektem częstotliwości i szybkości połączeń. Na najważniejszym odcinku tego współzawodnictwa tj. odległości kolejowych mamy niewątpliwą przewagę nad większością konkurentów. W stosunku do portów zachodnio - europejskich przebieg ta waha się od 281 km do 501 km dla Szczecina, oraz od 149 km do 397 km dla zespołu portowego GD.

Jeśli przed wojną porównamy skutecznie konkuruje z Szczecinem, to w dzisiejszej sytuacji konkurencja z portami zachodnio - europejskimi w zakresie tranzytowym, powinna być za daniem stosunkowo łatwym. W tej dziedzinie wysuwają się do rozwiązania dwa zadania: zrównania pod względem odległości tranzytowych portu gdańskiego z gdańskimi, tak aby te porty również pod względem komunikacyjnym stanowiły jeden zespół oraz ponieważ port szczeciński pod względem wyposażenia technicznego narazie ustępuje zespołowi GD, należało by przewidzieć możliwość stosowania odległości szczecińskich, w gospodarce uzasadnionych wypadkach, dla zespołu portowego GD.

JAKO dalszy postulat w dziedzinie usprawnienia komunikacyjnego nasuwa się potrzeba stworzenia bezpośrednich konosamentów kolejowo - morskich, które już obecnie są stosowane w obrocie między Czechosłowacją i Hamburgiem i wreszcie, kombinowanych tranzytów kolejowo - morskich, na wzór przedwojennej tranzytu polsko - szwedzkiej i polsko - estońskiej. Taryfy, które obejmują stawkę kolejową, koszty portowe oraz fracht morski — stanowią idealny instrument dla handlu tranzytowego, zwłaszcza jeśli wykluczają wszelkie koszty dodatkowe, w postaci nieprzewidywanych na ogół

postojowych, składowych, przerw w pracy z powodu deszczu lub innych przyczyn. Taryfy takie winny być opracowane we wszelkich relacjach, w których flota polska utrzymuje linie regularne. Jasnym jest, iż podstawą takiej taryfy musi być szarmonizowany kolejowo - morski rozkład jazdy. Usprawnienie organizacji przewozów kolejowo - morskich ułatwi nam zwalczanie konkurencji niemieckiej śródlądowych dróg wodnych, oraz ich przewagi pod względem częstotliwości połączeń.

W drugim etapie walki o tranzyt będziemy musieli położyć cały nacisk na rozwiązanie zagadnienia połączeń rzecznych, zarówno przez Odrę, jak i Wisłę oraz rozbudowę sieci i częstotliwości naszych regularnych połączeń morskich.

W ZAKRESIE współzawodnictwa usług handlowo-portowych przesłaliśmy przez pierwsze stadium zabezpieczenia usług technicznych portu. W tej dziedzinie jest bezwzględnie najpilniejszym zadaniem wymiana starych urządzeń dla przeładunku rudy na urządzenia nie tylko nowe, ale przede wszystkim bardziej sprawne, które w poważnym stopniu skrócą czas przeładunku. W zakresie organizacji usług portowych jesteśmy w stadium daleko posuniętej reorganizacji. Znie rza ona z jednej strony w kierunku wyraźnej specjalizacji, z drugiej zaś w kierunku konsolidacji w sensie gospodarczym i społecznym.

Jest rzeczą jasną, że przedsiębiorstwa występujące poza rynkiem krajowym muszą dawać gwarancję szczególnej solidności oraz stanowić pewne instrumenty państwowej polityki gospodarczej. Dotyczy to wszystkich przedsiębiorstw, a więc maklerki, spedycji, rzeczoznawstwa, zaopatrywania statków oraz robot fizycznych. Usprawnienie usług handlowo - portowych, które zostało zapoczątkowane powołaniem do życia „Portoboru”, a którego zakończeniem powinna być komercjalizacja portów, odbije się niewątpliwie wyraźnie na wyniku współzawodnictwa w zakresie obrotów tranzytowych. Reorganizacja ta pozwoli na stosowanie stałej i konsekwentnej polityki w zakresie kształtowania kosztów portowych.

NAJBARDZIEJ opóźnieni jesteśmy na odcinku współzawodnictwa go spodarczo - akwizycyjnego. W tej dziedzinie musimy rozwinąć wszechstronną, przystępną i artystycznie opracowaną obsługę zaplecza wszelkimi informacjami, za pomocą biuletynów, artykułów prasowych, odczytów, broszur i ulotek, wystaw i targów. Najpilniejsza jest sprawa wydania

odpowiedniej broszury propagandowej. Wszystkie te techniczne środki nie dadzą jednakże wyniku, bez udziału motoru współzawodnictwa jakim jest człowiek. Zagadnienie to doceniane jest przez koleje i porty konkurencyjne, które utrzymują na zapleczu bezpośrednich, albo pośrednich przedstawicieli.

Tworzące się w Pradze przedstawicielstwo kolei i portów polskich, ma być naszym żywym instrumentem akwizycyjnym, musi być ono wyposażone w niemiernie szerokie uprawnienie, jak organizacje konkurencyjne. Zasadniczym zagadnieniem jest tutaj

zjednoczenie gestii nad całością spraw w jednej ręce. Walka o tranzyt bowiem musi być traktowana jako jedna całość, bez względu na rentowność poszczególnych pozycji usługowych oraz pojedynczych transakcji. Między innymi musi być całoroczny, ogólny, wynik dla naszego gospodarstwa społecznego.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest przeniesienie decyzji do Pragi na pod stawie szerokości, limitowanych pełnomocnictw, tak aby przedstawicielstwo mogło pracować tak szybko i elastycznie, jak tego wymagają warunki. Walka o tranzyt została zapoczątkowana.

Kupcy wciąż zapominają jakie są ceny towarów

Ostatnio nowi kupcy z terenu Wybrzeża zostali skazani na karę grzywny.

Jadwiga Ilukiewicz, Gdańsk, Siedlice, Kartuska 68 — 75.000 zł, Antoni Fic, Gdańsk, Elbląska 83 — 20.000 zł, Onufry Polityko, Sopot, Stalina 735 — 50.000 zł, Stanisław Buksiński, Sopot, Chopina 46 — 15.000 zł, Czesława Lepertowa, Gdynia, Kilińskiego 2-2 — 10.000 zł, Irena Hibner, Kwidzyń. Dworcowa 25 — 10.000 zł, Maria Marzec, Białogrod pow. Lębork — 10.000 zł, Henryk Post. Tolmieko, pow. Elbląg, Świętojańska 11 — 10.000 zł, Józef Brudnowski, Jastarnia, Żymierskiego 36 — 20.000 zł, Paweł Rakowski, Nowa Karczma, pow. Kościerzyna — 20.000 zł, Leon Keller, Parchowo pow. Kartuzy — 10.000 zł, Antoni Andrzejewski, Pruszcz, ul. 1 Maja — 10.000 zł, Romuald Piekarski, Stare Pole pow. Malbork — 25.000 zł, Wiktor Reczkowski, Sobowidze pow. Gdańsk — 10.000 zł, Bolesław Błoński, Skowarcz pow. Gdańsk — 15.000 zł, Stanisław Klusek, Brzegi pow. Kwidzyń — 20.000 zł, Władysław Gniadek, Młotów pow. Elbląg — 15.000 zł.

Ponadto w wyżej wymienionych miejscowościach ukarano wielu innych kupców grzywną od 1.000 do 8.000 zł.

Kolejarze współzawodniczą w zbiorce na odbudowę Warszawy

Onegdaj odbyło się pierwsze konstytucyjne posiedzenie nowego komitetu okręgowego współzawodnictwa pracy okręgu DOKP Gdańsk. Przewodniczącym komitetu okręgowego współzawodnictwa pracy jednogłośnie obrano wiceprezesa zarządu okręgowego ZZZ ob. Witkowskiego Stanisława, przewodniczącym komisji organizacyjno - popularyzacyjnej — prezesa zarządu okręgowego ZZZ ob. Menchen Zenona, przewodniczącym komisji technicznej — wicedyrektora KP ob. inż. Walicki, przewodniczącym komisji wyników — wicedyrektora KP ob. Markowicz.

W skład poszczególnych komisji weszli ponadto przedstawiciele partii politycznych, delegaci komitetów terenowych współzawodnictwa pracy, przewodnicy pracy oraz przedstawiciele stowarzyszenia inżynierów i techników RP.

Na posiedzeniu komitetu okręgowego kolejarze gdańscy wyzwalali kolejarzy bydgoskich do współzawodnictwa w zbiorce na Społeczny Fundusz Odbudowy Warszawy. Podstawą do oszacowania wyników tego szlachetnego współzawodnictwa będą pokwitowania otrzymywane przez kolejarzy z komitetu zbiorczych miast Gdańsk i Bydgoszcz.

Z życia Zw. Zawodowych

ZW. ZAW. ROBOTNIKÓW ROLNYCH POWOLUJE KOMITET ZESPOŁOWY WE W MAJĄTKACH

Zw. Zawodowy Robotników Rolnych przeprowadza w majątkach państwowych na terenie woj. gdańskiego wybory do komitetów zespołowych, których zadaniem jest koordynowanie pracy komitetów folwarcznych majątków ZPNZ, PZHR i PZHK. Wyborów dokonano już w 15 zespołach, dalsza akcja zbiera trwa.

Działalność komitetu zespołowego

Sklepy „Zgody” zaopatrzone w cukier

Spółdzielnia „Zgoda” w Gdyni stara się zaopatrzyć swe placówki w dostateczną ilość cukru, aby zaspokoić potrzeby ludności miasta. Obecnie posiada ona na składzie jeszcze 25 ton cukru. W najbliższych dniach z dnia 20 bm. sprzedawano w sklepach „Zgody” 2 tony cukru dziennie. W celu zapobieżenia ewentualnym spekulacjom cukrem, sklepy „Zgody” sprzedają klientom tylko pół kg cukru. Za pasy soli są b. duże i wynoszą 100 ton, tak że nie ma najmniejszej obawy o to, aby artykułu tego mogło na rynku zabraknąć. (A)

KRONIKA WYPADKÓW

ZAPISIE NA ŚMIERĆ
W szpitalu powiatowym w Lidzbarku Warmińskim zmarł na skutek nadmiernej spożycia alkoholu, mieszkaniec Lidzbarka, Wacław Cypl.

ZAPĄKI W REKU DZIECKA PRZECYNA GROŹNEGO POŻARU

W miejscowości Sokół, gm. Kłwity, pow. lidzbarskiego, spłonęła stodoła ze zbożem, należąca do Józefa Horozuka i Wincentego Stulzkiego. Pożar powstał na skutek podpalenia przez czterolatnie dziecko Józefa Horozuka. Straty wynoszą około 200 tysięcy zł. Dochođenje w toku.

CZEKA ICH SUROWA KARA

W miejscowości Różnka, pow. lidzbarskiego, pomiędzy braćmi Janem i Mieczysławem Szafranami z jednej strony, a Janem i Czesławem Borosz

SAMOBÓJSTWO MARYNARZA

Na dworcu kolejowym w Gdyni rzucił się pod pociąg marynarz Władysław Bojanowski, który poniósł śmierć na miejscu. Dochođenje w celu ustalenia przyczyny samobójstwa prowadzi Kom. Garnizon. WP.

ZAKŁOŃCENIE SPOKOJU PUBLICZNEGO

MO w Gdyni zatrzymała Bronisława Boczka, zam. przy ul. Żeromskiego za zakłócenie spokoju publicznego. (A)

na

Złóż ofiarę odbudowę Warszawy

KRONIKA WYBRZEŻA

BIURA SIEDZIBA TPS I ORGANIZACJI AKADEMICKICH

Biura gdańskiego wojewódzkiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wzrostu oraz tymczasowego zarządu domów i burs studenckich Wybrzeża zostały przeniesione na ul. Rokossowskiego 25 we Wrzeszczu.

W budynku tym mieszczą się obecnie wszystkie biura związków akademickiej młodzieży polskiej, federacji polskich organizacji studenckich oraz instytucji opiekujących się młodzieżą akademicką.

ODCZYT O TWÓRCZOŚCI PICASSA

Zarząd oddziału TUR w Gdyni uprzejmie zawiadamia, że dnia 25 września br. o godz. 18-tej w świetlicy przy ul. Czołgiistów 46 (parter) zostanie wygłoszony przez ob. art. mal. Władysława Królikiewicza referat na temat: „Picasso i jego epoka”.

Nowe władze okręgowe

Zw. Zaw. Prac. Społecznych

W dniu 19 bm. odbyło się w Gdańsku walne zebranie delegatów Zw. Zaw. Prac. Społ., na którym dokonano wyboru nowych władz związku. Do okręgowego zarządu związku wybrano: tow. tow.: Słikiewicza, Stachowiaka, Kawkę, Kuźniarską, Ryłę - Sobańską, Sumagę, Lachowicza i Olbrycha. (M)

Nagrody TPZ

dla żołnierzy sportowców

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Sopocie ufundowało trzy nagrody na ogólnokrajowe zawody sportowe (strzeleckie) Wojska Polskiego, a mianowicie: zegarek męski na rękę marnowicki, szwajcarskiej „Doxa”, papierosy srebrną i złote pióro wieczne. Nagrody zostały wysłane do Warszawy, gdzie będą rozdane przez Zarząd Główny TPZ, jako dar od społeczeństwa w Sopocie.

Transport ryb

w nowym rozkładzie pociągów

Na odbytej ostatnio w Gdyni konferencji, dotyczącej rozkładów jazdy, ustalony został plan przewozu ryb. Plan ten będzie obowiązywał od dnia 3 października br. do 14 maja 1949 r. Konferencja upoważniła dyrekcję szwajcarskiej kolei do wystąpienia nadciśnią oraz gdańską do wystąpienia nadciśnią programowych przesyłek ryb pociągami pasażerskimi, po uprzednim uzgodnieniu pociągów z zainteresowanymi DOKP i powiadomieniu o tym Ministerstwa Komunikacji.

Rozkład pociągów dla przewozu ryb został dokładnie opracowany. Są to: Gdynia — Warszawa, Słupsk — Gdynia, Warszawa, Hel — Gdynia — Poznań, Gdynia — Kraków, Gdynia — Wrocław, Gdynia — Katowice i Gdynia — Łódź. Poza tym wyszczególnione zostały jeszcze inne linie, mające dogodne połączenie z większością miast, nie leżących na głównej trasie. (K)

Sprostowanie

W odcinku pt. „Nasi czytelnicy” pisza zamieściliśmy wczoraj list czytelnika, w sprawie śmierci dziecka, nie podając nazwiska autora listu. Uzupełniając notatkę podajemy, że był to ob. Bilewicz.

Z naszych portów

SZTORM UTRUDNIA ŻEGLUGĘ

W związku z burzliwą pogodą panującą na Bałtyku w dniach 18 i 19 bm. do portów w Gdyni i w Gdańsku weszły małe ilości statków, 18 bm. do Gdyni weszły 4 jednostki, a wyszły 7. W dniu 19 września weszło 10, wyszło 5. Do Gdańska 18 września weszły tylko 2 statki, a wyszły 3. 19 września weszły do Gdańska 4 jednostki, a wyszły 12.

EKSPORT WYROBÓW ŻELAZNYCH

Fiński statek „Mira” zabrał z Gdyni do Helsinek 348 ton drobnicy, w tym gwoździe, soda kaustyczna i palniki. Norweski statek „Jeaderen” zabrał z Gdyni do Norwegii 450 ton drobnicy, wśród której znajdował się drut, różne rury, wiklina i przędza.

WĘGIEL

Polski statek „Katowice” zabrał 19 bm. z Gdańska do Belgii 2440 ton węgla. Włoski statek zabrał w tym samym dniu 9.000 ton węgla.

DROBNICA W IMPORTCIE

Szwedzki statek „Oernen” przywiózł z Holandii do Gdyni 202 tony drobnicy, wśród której znajdowały się orzeszki ziemne, samochody osobowe, części samochodowe, wagi precyzyjne i inne artykuły.

Szwedzki statek „Alfa” przywiózł

niez do Gdyni z ładunkiem 118 ton drobnicy, wśród której znajdowały się walece, różne maszyny, stal, chemikalia i przewody elektryczne.

TOWARY W IMPORTCIE

Szwedzki statek „Solana”, który przybił 17 bm. do Gdyni, przywiózł ze Szwecji ekstrakt garbarski. Duński statek „Fallen” przywiózł z Danii 217 ton drobnicy, w tym węgla, różne maszyny i urządzenia oraz ładunek dla ambasady francuskiej.

TRANZYT RUDY

17 bm. do portu gdańskiego z 2.147 ton rudy tranzytowej dla Czechosłowacji przybił szwedzki statek „Erik Borg”. Do Gdyni w tym dniu przybił z rudą szwedzki statek „Willy”, który przywiózł również dla Czechosłowacji 1.760 ton.

Ogłoszenia drobne

PZMOWCE, ochotnicy, listy i inne skróty rutynowe kupujemy, dobre płacimy „Alaska” Warszawa, Chmielna 5. 1299 WK

ZGUBIONO legitymację stałą PPR nr 50750. Falk Emil, Wejherowo. 1304 Wg

REDAKCJA: GDAŃSK, Pl. Armii Czerwonej 1. — Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13—14. — Sekretarz Redakcji w godz. 12—13. — Tel.: Red. 315-72. Sekretarz redakcji — 316 — 96 Pren. i kolp. — 316-33.

Ogłoszenia — 412-16. Konto PKO XI-54-352 „Prasa”. GDYNIA — I Armii (Starowiejska) 28. Tel. 14-72. — Redakcja przyjmuje w godz. 9—10.

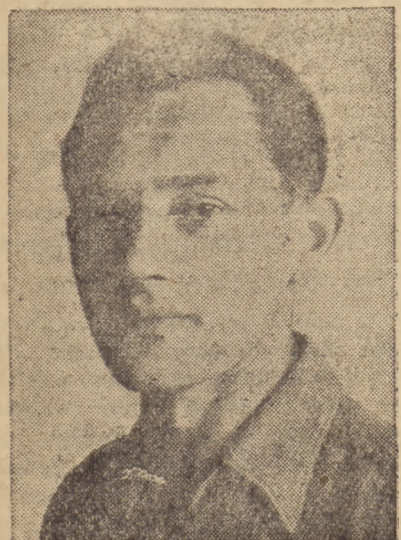
Zakłady Graficzne Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA”, Warszawa, Smolna 10.

B-58300

WĘGRY—POLSKA 6:2 (3:1)

40.000 widzów podziwiał kunszt piłkarski gości węgierskich

Od nich trzeba się długo uczyć...

To żonglerzy! Grają jak z nut! Ma-
ją chyba specjalny magnes w butach,
który przyciąga piłkę!— Takie „powiedzonka” słyhać by-
ło w niedzielę na Stadionie WP, pod-
czas meczu piłkarskiego Węgry—Pol-
ska. Rzecznicy, widzowie mieli du-
żo racji...Zawsze byliśmy pełni podziwu dla
węgierskiej piłki nożnej, cieszącej sięObrońca Barwiński był najlepszym
graczem reprezentacji polskiej.zupełnie słusznym mianem jednej z naj-
lepszych w Europie. W roku bieżącym
Węgry są bezspornie jedną z naj-
mocniejszych drużyn na kontynencie.
Obserwując grę gości w niedzielę i po-
równując ją z poziomem gry, wi-
dzianym na tegorocznej Olimpiadzie,
możnaby zupełnie śmiało zarzykować
twierdzenie, że Węgry zdobyłyby w
Londynie złoty medal olimpijski.WĘGRZY—CZARODZIEJE
PIŁKARSCYPodobnej techniki, doprowadzonej
do ekwilibrystyki i żonglerki — jesz-
cze nie oglądaliśmy na Stadionie WP.
Pełna swoboda i miękkość w prowa-
dzeniu piłki, która była po prostu jak-
by przylepiona do nogi, dokładne i
przebiegłe podania, taktyka gry, po-
legająca na świetnym zgraniu całej
drużyny i zmianach miejsca oraz za-
skakujący strzał zarówno napastni-
ków, jak i pomocników — to wszyst-
ko wzbudzało podziw 40.000 widzów.
Jak trzeba strzelać i jak się strzela-
ć — przekonała się dopiero w niedzielę
publiczność warszawska.Wszyscy napastnicy węgierscy strze-
lają lewą i prawą nogą z każdej sy-
tuacji i dowolnej odległości. Podob-
nie potrafili strzelać i pomocnicy, któ-
ry stale szli za atakiem, zasłaniając go
nieustannie podaniami. Obrona węg-
ierska nigdy nie „trafiła głowy”, a
szybkość jej była zadziwiająca. Ka-
żdy z obrońców węgierskich był dużo
szybszy od skrzydłowych polskich,
którym na przestrzeni 20 metrów
mógł zawsze dać 3—4 m. „for”.Bramkarz węgierski zademonstrował
niezwykłe pewny i skuteczny styl gry,
czysto nowoczesny. Wbiegał on w
groźnych momentach daleko naprzód
i interweniował z niezwykłą przytom-
nością umysłu.

OCENA DRUŻYNY POLSKIEJ

Analizując mecz niedzielny, należy
stwierdzić, że Węgry grali, a Polacy
niejednokrotnie mogli tylko przyglą-
dać się tej zabawie, której próbowali
przeszkadzać w miarę swych sił i moż-
ności. Swoboda gry gości dziwiła po
prostu publiczność polską, przyzwycz-
ającą do pewnego wysiłku w grze.
Reprezentacja Polski, mimo że nie
rozegrała złego meczu — o zwycię-
stwie nawet marzyć nie mogła. Go-
ście nie grali specjalnie „pełnym ga-
zem”, a raczej na polacz, demonst-
rując różne sztuczki, jak np. strzelanie
tyłem do bramki z powietrza „noży-
cami”. Startem do piłki i grą głową,
również przewyższali gospodarzy.W reprezentacji polskiej nie wszy-
scy zawodnicy osiągnęli swój poziom
normalny. Poziomą swą formę zagrał
Parson, Ważko, Szczurek i Gracz. Naj-
lepszym graczem drużyny polskiej był
obrońca Barwiński. Oprócz niego wy-
różnił się Kohut. Reszta przeciętna.
Bobula i Kubiś grali możliwie do
przerwy, później byli bardzo słabi.
Bramkarz Janik b. niepewny i ciężki.
Z sześciu strzelonych bramek, dwie
mógł jednak obronić (trzecią i czwartą).Brak pewnego bramkarza i skrzyd-
łowych jest obecnie pięta achillesowanaszej reprezentacji. To naturalnie ty-
czy się „składu personalnego”. A gdzie
umiejętności? Dużo i długo trzeba by
pracować, aby choć w części umieć to,
co pokazali nam Węgry.Z zespołu gości trudno kogoś spe-
cjalnie wyróżnić. Cała drużyna two-
rzyła zwartą i wyrównaną jedenastkę.
Wszyscy byli dobrzy. Imponował strza-
łem Deak, szybkością obaj skrzydło-
wi, wykopem — obrońcy. O całej re-
prezentacji można mówić jedynie w
samyach superlatywach.

Z. DALL

MIĘDZY DWOMA BRAMKAMI

Węgry rozpoczynają grę i już w
pierwszych minutach ruszają ostro na
bramkę polską. W 2 min. środkowy na
pastnik gości daje wspaniałą próbkę
strzału. Na szczęście, ostry zaskaku-
jący strzał Deaka odbija się od po-
przeki. W 4 min. Deak po solowym
przeboju strzela znowu, tym, razem
nad bramką. W tej samej min. Pola-
cy przeprowadzają pierwszy groźny
atak na bramkę Węgrów, niestety
„główna” Gracza idzie na aut.W 9 min. Gracz oddaje pierwszy
strzał na bramkę węgierską. Bram-
karz Grosic chwytą jednak pewnie.
W 12 min. groźna sytuacja pod bram-
ką gości. Bobula pięknie centruje, a
Cieślak z woleja strzela ostro, ale
bramkarz węgierski we wspaniałym
stylu broni nakrętką. Następny atak
polski kończy się strzałem Kubińskiego
w aut.W 13 min. poprzeczka chroni Pola-
ków przed utratą bramki. W 14 min.
Kohut po ładnym solowym biegu od-
daje strzał, obroniony pewnie przez
bramkarza węgierskiego. W 17 min.
prawy łącznik Szusza bije wolnego
za faul Parpana. Strzał broni jednak
Janik.W 19 min. Węgry biją rzut rożny.
Janik wybiją piłkę w pole, ale nadbie-
gający pr. pomocnik Borzsis lokuje
ją w siatce. Wynik 1:0.Kontratak polski i strzał Bobuli
kończy się jednak na bramkarzu. W
24 min. gorąca sytuacja pod bramką
Polski. Janduda wybiją w ostatniej
chwili piłkę z linii bramkowej. Piłka
wychodzi w pole, ale pomocnik gości
podaje ją do środkowego Deaka, a
ten również głową, strzela w róg dru-
gą bramkę dla Węgrów.W 25 min. Bobula centruje, ale
bramkarz węgierski „zbiera” piłkę z
głowy nadbiegającego Kohuta. W 28
min. prawy łącznik Szusza, dalekim
ostrym strzałem uzyskuje trzecią
bramkę dla Węgrów.Po tej bramce Polacy jakby się tro-
chę otrząsnęli z przewagi węgierskiej
i zaczynają grać lepiej. W 37 min. cen-
tre Bobuli, zamienia Kohut na pierw-
szą bramkę dla naszych barw. W chwili
le potem stadion zadrżał się od oklas-
ków, niestety ostry, silny strzał Cieśl-
ka wyśladował na zewnętrznej stro-
nie siatki, robiąc wrażenie strzelonej
bramki.Po przerwie Polacy przystępują do
gry z nowym zapasem ambicji i e-
nergii. W 8 min. po ładnej kombina-
cji Waśko — Kohut — Gracz, ten
ostatni strzela niecelnie. W 13 min. Ku-
biś bije rzut wolny, jednak piłka wy-
chodzi na aut.W 15 min. niebezpieczna sytuacja
pod bramką polską. Po kornierze bi-
tym przez Egressiego Janik wybiega
niepotrzebnie z bramki i strzał Dea-ka w ostatniej chwili wybiją Jandu-
da. W 22 min. Kubiś marnuje naj-
lepszą okazję do zdobycia bramki, be-
dąc sam na sam z bramkarzem zwię-
ka z oddaniem strzału i nadbiegają-
cy obrońca wybiją mu piłkę z nogi.
W minutę później Cieślak dostaje pił-
kę, strzela ostro na bramkę. Bram-
karz węgierski chwytą piłkę wypusz-
czając ją z rąk i ta wpada do siatki.Radość Polaków nie trwa długo. W
24 min. Deak, wykorzystując niepo-
ręczny wybieg Janika uzyskuje
czwartą bramkę. W dwie minuty póź-
niej po kombinacji Hidegkuty — Toth,
ten ostatni umieszcza piłkę po raz pią-
ty w bramce Polaków.Teraz Polacy bronią się już tylko
ostatkiem sił. W 28 min. Janik b. ład-
nie interweniuje. Ostatnia bramka
dnia pada w 35 min.: lewy łącznik
Hidegkuty ostrym strzałem z 25 me-
trów uzyskuje 6-ty punkt dla gości.Ostatnie minuty meczu — to w dal-
szym ciągu koncert gry Węgrów, któ-
rzy teraz grają na pokaz, dla publicz-
ności.Arbiter zawodów sędzia Vleck wy-
wazał się ze swego zadania bez za-
rzutu, prowadząc mecz b. dobrze.

CO MÓWIŁ O MECZU

ALFUS — KPT. SPORTOWY PZPN
— Mecz „zawalił” pomoc i obro-
na (?) Atak na poz. mie i przy czym
obaj skrzydłowi Kubiś i Bobula byli
lepsi do przerwy. Kohut zdał egzamin
w reprezentacji.

Węgry grali doskonale i na ile tak

świętego przeciwnika nie mogliśmy

nie zrobić.

GEN. BOŃCZA — UZDOWSKI —

PREZES PZPN

— Węgry wygrali, bo byli zespołem
pod każdym względem doskonałym, a
my nie umiemy jeszcze grać w piłkę
nożną. (Zgadza się w zupełności z
prezsem PZPN, dop. red.)

INŻ. PRZEWORSKI — WICEPRE-

ZES PZPN

— Tęch graczy jak Janik, Kubiś,
Bobula, mamy w Polsce pod
dostaniem i dowie się, że ci gracze
nie byli w reprezentacji.

WACEK KUCHAR — TRENER

NASZEJ DRUŻYNY

— Przenaliliśmy zasłużenie. To, co
pokazali Węgry, przeszło moje ocze-
kiewania.

NAGY — KIEROWNIK EKIPY

WĘGERSKIEJ

— Jesteście jeszcze za słabi technicz-
nie i za wolni. Z waszych graczy naj-
bardziej podobał mi się obaj łącznicy.
U nas najsilniejszym był Bozsis.

BARWIŃSKI — NAJLEPSZY

GRACZ NASZEJ REPREZENTACJI

— Grało mi się b. dobrze. Węgry
byli bardzo szybcy i grali świetnie. Nie
wielej nie mogliśmy zrobić.

KOHUT — ŚRODKOWY NAPAST-

NIK

— Węgry tak dobrze grali, że obaj
łącznicy cofnili się do tyłu, a ja nie
miałem z kim grać. O Węgrach nie
chcę nic mówić. „Zahawatał” nas za-
pełnie.„Kopenhaga” w Budapeszcie
Polska B przegrywa 0:8 (0:4)

Budapeszt, od specj. wysł.

Węgry B — Polska B 8:0 (4:0).
20.000 widzów. — Sędzia Haragos
(Węgry). Bramki strzelił: Kozsis — 3,
Horvath — 2, Sandor — 2, Szilagyi —
1. Stosunek rógów 12:4 dla Węgier.Druga reprezentacja Polski, która
rozegrała w niedzielę w Budapeszcie
w obecności 20.000 widzów mecz pi-
łkarski z drugą reprezentacją Węgier,
poniosła kompromitującą i bolesną po-
razkę w stosunku 0:8 (0:4). Porażka
ta — a właściwie klęska, jest powtó-
rzeniem pamiętnego „czarnego dnia”
piłkarstwa polskiego w Kopenhadze,
kiedy to przegraliśmy w identycznym
stosunku z drużyną Danii.Wynik 0:8 w Budapeszcie kompro-
mituje w wysokim stopniu piłkarstwo
polskie zagranicą. Winę za tę klęskę
ponosi całkowicie Polski Związek Pił-
ki Nożnej, który wykazał wysoką lek-
komyślność, decydując się na rozegr-
anie meczu z tak poważnym przeci-
wnikiem, nie dysponując odpowiednio
przygotowanymi i bogatymi w umiejęt-
ności piłkarskie zespołami.Gracze polscy robili co mogli, grali
niezwykle ambitnie i ofiarnie, ale byli
bezsilni wobec koncertowej gry go-
spodarzy, którzy po prostu bawili się
„w kotka i myszkę”, będąc zespołem
lepszym technicznie o kilka klas.Zdaniem fachowców węgierskich,
druga reprezentacja węgierska, która
tak rozgromiła Polaków, była bodaj
jeszcze lepszym zespołem niż repre-
zentacja pierwsza, wysłana do War-
szawy.Piłkarze z Gdańska
z trudem remisują z Olsztynem 3:3Na stadionie miejskim we Wrzesz-
czu odbyło się międzyokręgowe spotka-
nie piłkarskie reprezentacji Gdańska
i Olsztyna. Mecz zakończył się wy-
nikiem remisowym 3:3 (1:1). Było to
spotkanie z cyklu rozgrywek o pu-
char Ziem Odzyskanych.W pierwszej połowie gra jest na o-
gół wyrównana. Technicznie lepsi go-
spodarze nie wysilają się jednak zbyt
nig i zdaje się, że odrabiają jakąś pa-
saczną. Cechuje ich zbytnia nienas-
zalność i pewność siebie. Kubiem zim-
nej wody było zdobycie bramki w 21
minucie przez lewego łącznika Pasz-
kowskiego. Zawinił tu bramkarz Gda-
ńska Pokorski, który źle wymierzył
swoją wybieg. Ataki gospodarzy wzma-
gają się, ale ambitnie i ofiarnie gra-
jąca drużyna Olsztyna przeprowadzarównież szereg kontrataków. Dope-
ro na minutę przed końcem Rogocz
ładnym strzałem zdobywa bramkę,
ustalając wynik do przerwy 1:1.W drugiej połowie meczu pierwsze
minuty należą do piłkarzy Olsztyna,
który w 49 minucie zdobywają bram-
kę ze strzału środkowego napastnika
Książka. I znow Rogocz w 61 minu-
cie z przeboju strzela wyrównujący
punkt.Ostatnie pół godziny pozostaje pod
znakiem przewagi gospodarzy. Atak
ich jednak gra bardzo słabiej, a mimo
szybkiego zdobywania terenu, nie
umie się zdobyć na wykonanie ak-
cji. Dużą zaporą jest również twar-
do wkraczająca w przeciwnika obro-
na Olsztyna. W okresie przewagi Gda-
ńska pada niespodziewanie trzecia
bramka dla gości. Zdobywcą jej jest
znów środkowy napastnik Książka.
W ostatniej minucie gry bramkostrze-
lny Rogocz uzyskuje ostrym strzałem
wyrównanie.

JOE LOUIS

broni tytułu mistrza świata

Pogłoski o wycofaniu się z ringu
mistrza świata wagi ciężkiej Joe
Louisa okazały się nieprawdziwe.
Jak wiadomo po walce z Joe Wal-
cottenem, Louis zapowiedział, że wy-
cofuje się definitywnie z ringu. O-
becnie jednak ulegając namowom
menażerów Murzyn zdecydował się
bronić tytułu mistrzowskiego w wal-
ce z Charlesem Ezzardem. Spotka-
nie zakontraktowane zostało na 15
rund i odbędzie się dnia 12 listopada
w nowojorskiej Madison Square
Garden.POLSKA—SZWECJA 4:2
w meczu wioślarskimMiędzypaństwowe regaty wioślar-
skie Polska—Szwecja, które odbyły
się w niedzielę na torze regatowym
w Łąnowie pod Bydgoszczą, zgrom-
adziły pomimo dotkliwego chłodu
ponad 8 tysięcy widzów.Regaty otwarte zostały przez pre-
zesa PZTW dr. Tłignera, który po-
witał gości. Na trybunach zasiadli
wiceminister Kultury i Sztuki dr
Widy-wirski, przedstawiciele posel-
stwa szwedzkiego w Warszawie, de-
legacja GUKF-u z płk. Czarnikiem na
czele oraz liczni reprezentanci po-
morskich władz państwowych, sa-
morządowych i wojska.Program regat obejmował 10 bie-
gów: 8 międzypaństwowych i 4 mię-
dzylęgi w konkurencji krajowej.
Trasa wynosiła 1.800 m, jedynie w
biegu kobiet trasa była skrócona do
1.200 m.Już w pierwszym biegu międzypa-
ństwowy Roger Verey miał okazję
do zadokumentowania swej wyższo-
ści nad Szwedem Christerssonem.
Czołowy nasz skifista, pomimo swo-
ich 36 lat, narzucił od samego startu
ostre tempo i wygrał pewnie, wy-
przedzając 22-letniego Szweda o trzy
długości. Czas Vereya 7:43 min, czas
Christerssona 8:07,8 min.Drugi z kolei bieg dostarczył wi-
dzom wiele emocji. Do biegu czoł-
owy ze sternikiem stanęli na starcie
osady BTW Bydgoszcz (Kościelak,
Kocerka Teodor i Henryk, Suligow-
ski, sternik Szyperski), oraz „Halm-
stad Gymnastik Und Rod Forening”
(Ber-enhe m. Adamsson, Manns, Jo-
hansson, sternik Possfeldt). Do tysią-
ca metrów prowadziła o trzy długo-
ści osada polska. Pod koniec Szw-
edzidzi ostrym finiszem zaczęli doganiać
Polaków i w tym momencie wsłu-
tek silnej fali łódź polska zapamięta-
ła się wodą i tuż przed metą zaczęła
tonąć. Po dramatycznej walce na fi-
nisku zwyciężyła ambitna czwórka
BTW, osiągając czas 7:21,5 min przed
Szwedami 7:22,8 min.Bieg III — czwórka półwysięgo-
wych odbył się w konkurencji krajo-
wej. Starowały cztery osady.
Pierwsze miejsce zdobył KW—Bar-
cin w czasie 7:29,6 min. przed PKS
„Peczowiec” (Bydgoszcz) — 7:33 min,
BTW (Bydgoszcz) i KW (Toruń).W biegu międzypaństwowym dwó-
jek startowały osady „Fingalos Rodd
klubu” i BTW (Bydgoszcz). Po 500 m
osada polska wycofała się z biegu.
Czas Szwedów 7:36 min.Bieg V — czwórki nowlejszy w
konkurencji krajowej wygrała osada
TW (Włocławek) w czasie 7:23 przed
KW „Gonio” (Kruszwica) i KW ZKK
(Bydgoszcz).W biegu VI — międzypaństwowy
osada szwedzka „Trollhättans Rodd-
klubu” pokonała o 0,2 sek. osadę TW
(Płock). Po zwycięstwie na finiszu
Szwedzi osiągnęli czas 7:07 min., Po-
lacy zaś 7:07,2 min.Bieg VII — czwórki półwysięgo-
wych kobiet w konkurencji krajowej
przyniesły zwycięstwo osadzie WKW
(Warszawa) — 5:52,5 przed KW „Wi-
sła” (Warszawa) 5:57 i KW (Toruń).W biegu VIII — czwórce młodszych
w konkurencji krajowej, ze zgłoszo-
nych 4-osad wycofały się dwie
z powodu ciężkich warunków atmo-
sferycznych — silnej fali i przejmują-
cego chłodu. Zwyciężyła osada TW
(Włocławek) — 7:31 przed KW „Go-
pio” (Kruszwica) — 7:36 min.Międzypaństwowy bieg dwójek wy-
kazał olbrzymią przewagę osady pol-
skiej (Roger Verey, Dezzo Csaba),
która pokonała dwójkę szwedzką Ar-
vid Hard, Curt Christerson o 3 du-
gości łodzi, w czasie 7:09,8. Czas
Szwedów 8:10 min.W ostatnim biegu międzypaństw-
owym ósemek osada BTW (Bydgoszcz)
przez entuzjastyczny dopływ publi-
czności, pokonała pewnie po zwycię-
stwie walcie osadę szwedzką o długość
łodzi w czasie 6:11,8. Czas Szwedów
6:28,8 min.

Ogólny wynik zawodów 4:2 dla

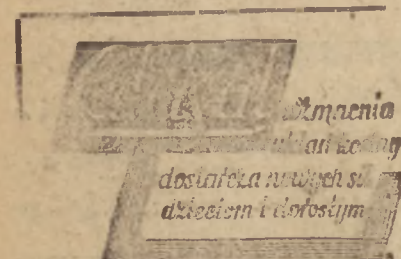
Polski.

Zwycięskiej ósemce polskiej wrę-
czył nagrodę wiceminister Kultury i
Sztuki dr Widy-wirski.

Wiceprezesa PZTW BTW odbyło

się zwycięstwo dla gości szwedzkich,
dla zawodników polskich oraz dla
reprezentantów sfer sportowych z ca-
łego Pomorza.Kapiak zwycięża w górskich
mistrzostwach PolskiRozegrany w niedzielę w Wiśle wy-
ścig kolarski o górskie mistrzostwo
Polski zakończył się zwycięstwem Ka-
piaka („Elektryczność”) — w czasie
3:36:53.Trasa wyścigu wynosiła 108 km i by-
ła bardzo ciężka.Na starcie do biegu stanęło tylko 24
zawodników z całej Polski. Zabrakło
wśród nich Wrzesińskiego, który mimo
że doskonale przygotował się do tego
startu, musiał z niego zrezygnować z
powodu choroby.Wyścig rozegrany był w b. ciężkich
warunkach atmosferycznych, ze wzię-
du na panującą w górach silną chłody
i wiatr, utrudniający jazdę.Wyniki techniczne wyścigu przed-
stawiają się następująco:

- 1) Kapiak (Elektryczność) 3:36:53;
- 2) Siemiński (Elektryczność) 3:38:51;
- 3) Wendor (RKS Legia) 3:41:07;
- 4) Leś-
kiewicz (Odzieżowiec) 3:44:57;
- 5) Rzeźnicki
(ZZK Warszawa);
- 6) Nowoczek (Ruch)
- 7) 3:44:57;
- 8) Salyga (Partyzant);
- 9) Gryn-
kiewicz (ZZK Warszawa);
- 10) Napiera-
ła (Sarmata) 3:50:13;
- 10) Targoński
Gwardia).

Początkowo wszyscy zawodnicy ie-
chali w zwartej grupie, dopiero na os-
tatek dwóch okrążeniach Kapiak i
Siemiński zainicjowali ucieczkę. Na
ostatnim okrążeniu Kapiak zwiększył
tempo i przybył na metę samotnie.Wśród zawodników, którzy nie uko-
ńczyli wyścigu z powodu defektów zna-
leżali się Wójcik, Motyka i Bukowski.DROBNY
przegrywa w USAW międzynarodowych mistrzo-
stwach tenisowych Ameryki, które
odbywają się w Forest Hills, najlep-
szy tenisista cz. b. Drobny, odniósł
wspaniały sukces wygrywając w
ćwierćfinale z mistrzem Wimbledonu
— Falkenburgiem 8,6, 6,1, 6:3.Drugą sensacją mistrzostw była
porażka Parkera, który przegrał z
19-letnim Gonzalesem 6:8, 6:2,
5:7, 3:6.*
Półfinały mistrzostw tenisowychUSA, rozgrywane w konkurencji mię-
dzynarodowej na kortach Forest Hills,
przyniosły sensację w postaci poraż-
ki najlepszego obecnie Europejczyka,
Czechosłowaka Jaroslawa Drobno-
go. Ten ostatni przegrał z młodym Am-
erykaninem Gonzalesem w stosunku
10:8, 9:11, 0:6, 3:6. Drugim finalistą
mistrzostw będzie Polak, który pokonał b. mi-
strza juniorów USA Flama w stosun-
ku 9:7, 6:3, 6:2.ZWIEDZAJCIE
WYSTAWĘ Z OProdukcja Państw. Fabr. Zł. Zakł.
Przem. Farm. Zadać w aptekach i
drogeriach. 2035 K.